100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

tygodnik.pl

ISSN 1234-6314

nr 36 (1801) 10 września 2026

cena 5,50 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU



501 713 717

EXPRESS OPTYK • obok NETTO

Z pociągu wysiadała matka z dzieckiem w wózku. Nagle zamknęły się drzwi

SKANDAL W ARRIVIE

Z pracy wylecieli pijany maszynista i młody konduktor z Tucholi

Maszynista z Chojnic z blisko jednym promilem alkoholu w organizmie. Młody konduktor z Tucholi, który rażąco nie dopełnił obowiązków. To zestawienie mogło doprowadzić do wielkiej tragedii, a i tak skończyło się sytuacją skrajnie niebezpieczną. Obaj zostali dyscyplinarnie zwolnieni. O sprawie w „Tygodniku" wypowiada się m.in. przewoźnik kolejowy Arriva.

Str. 3



Fot. Arkadiusz Lorbiecki



Fot. (lor)

To wyglądało fatalnie

Starsza pani potrącona na Warszawskiej

Str. 2

Ponad 20 odmian kukurydzy na jednym polu. Rolnicy porównywali je w Wieszczycach

Str. 8

Biogazownia w Żalnie: emocje, pytania i alternatywa

Str. 10-11

Pytania o remont linii kolejowej. Zamknięcie drogi nawet na 1,5 roku?

Str. 12



Fot. (pp)

Str. 18-19

Ludzie jednoczą się dla rodziny z Kosowa. Wydarzenie, które przejdzie do historii

Reklama



9 771234 631605

indeks 367915

eprasa.pl 4176fea618

To wyglądało fatalnie. Starsza pani potrącona na Warszawskiej

Między innymi obrażeniami głowy skończyło się dla 80-letniej Tucholanki przechodzenie przez pasy na ul. Warszawskiej w Tucholi. W poniedziałek rano potrącił ją 26-latek prowadzący Mercedesa.


Mercedes zatrzymał się za pasami.

Dramatyczne sceny zastali w poniedziałek (7 września) rano wszyscy świadkowie i kierowcy przebywający na ul. Warszawskiej w Tucholi. Zwłaszcza, że na potrzeby przeprowadzenia akcji ratunkowej na drodze musiał być użyty czerwony parawan. Opatrywana była starsza pani, a już za przejściem dla pieszych stał biały Mercedes.

80-latka z Tucholi z urazem głowy

Miejsce zdarzenia to przejście znajdujące się na wysokości dolnego boiska Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tucholi, na odcinku między Polo Marketem a Biedronką. To właśnie na nim doszło do potrącenia.

– Około godz. 9:30 na ul. Warszawskiej doszło do potrącenia pieszej na przejściu dla pieszych. Kierujący samochodem osobowym marki Mercedes, 26-letni mieszkaniec Tucholi, potrącił 80-letnią kobietę [mieszkankę Tucholi – red.] – informuje **Tomasz Gac** z Komendy Powiatowej Policji w Tucholi. Kobieta w wyniku tego zdarzenia doznała urazu głowy. Na miejsce przybyła karetka zespołu ratownictwa medycznego, ale zapadła też decyzja, że potrzebny jest śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Starsza kobieta została przetransportowana nim do szpitala w Bydgoszczy, w którym nadal przebywa.

Policjanci prowadzą czynności, które mają ustalić, jak doszło do tego wypadku. Czynności na miejscu prowadzone były także wobec 26-latka. Badanie wykazało, że w momencie potrącenia był trzeźwy.

Znów rozkręciły się dyskusje na temat bezpieczeństwa

Wraz z poniedziałkowym wydarzeniem błyskawicznie wróciły dyskusje na temat bezpieczeństwa na praktycznie wszystkich przejściach dla pieszych znajdujących się na ul. Warszawskiej. Nie musimy daleko sięgać pamięcią, aby stwierdzić, że relacjonowaliśmy potrącenia i wypadki z udziałem kierowców samochodów i pieszych na wszystkich tutejszych przejściach. Zdecydowanie więcej niż samych zdarzeń jest natomiast sytuacji potencjalnie niebezpiecznych. Gwałtowne hamowania kierowców przed wchodzącymi na przejście pieszymi albo – odwrotnie – ignorowanie przez nich osób czekających na możliwość bezpiecznego przejścia to domena pasów tuż przy Polo Markecie.


Starsza kobieta została śmigłowcem przetransportowana do szpitala w Bydgoszczy.

Gorąco dyskutują o tym w mediach społecznościowych „Tygodnika Tucholskiego" mieszkańcy Tucholi. Domagają się wprowadzenia elementów poprawiających bezpieczeństwo, w tym sygnalizacji świetlnej, np. takiej, jaka jest na ul. Cegielnianej, a następnie na Świeckiej. Tucholanie ponadto wymieniają się opinią na temat zachowania kierowców, jak i pieszych. Nie brakuje skrajnych zdań sugerujących, że piesi korzystają ze zmienionych przepisów prawa i wchodzą na pasy bez upewnienia się, czy samochód nie nadjeżdża zbyt szybko. Inni przypominają, że zwłaszcza wśród młodych ludzi w Tucholi nie brakuje piratów drogowych, którzy mkną długą prostą ulicy Warszawskiej. A piesi nie mają nawet jak wejść na jezdnię.


Poniedziałkowy poranek na ul. Warszawskiej w Tucholi.

W grudniu 2025 roku głośno było o potrąceniu 15-latka na pasach znajdujących się najbliżej skrzyżowania z ul. Nowodworskiego i Główną. Sytuacja była wówczas zgoła inna, bo do wypadku doszło wieczorem, po zmroku. Chodzi akurat o pasy, nad którymi nie ma tak nowoczesnego oświetlenia jak w przypadku innych przejść na Warszawskiej.

Wówczas, korzystając z okazji, pytaliśmy Zarząd Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy, czy przygląda się zdarzeniom na tej ulicy i planuje wprowadzać zmiany. Zarząd zapewniał, że posiada raport z inwentaryzacją miejsc niebezpiecznych – z ustaleniami przez samorząd i policję – i że z jego uwzględnieniem była niegdyś przebudowana tutejsza droga wojewódzka.

Piotr Paterski,
fot. Arkadiusz Lorbiecki

Reklama, ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi został wywieszony na okres 21 dni, a także zamieszczono na stronie internetowej www.bip.tuchola.pl – wykaz dot. sprzedaży lokali mieszkalnych, położonych w Tucholi przy ul. Świeckiej 90/7 i 90A/3 (pierwszeństwo w nabyciu posiadają dotychczasowi najemcy).

Bliższych informacji udziela Urząd Miejski w Tucholi (pok. 204), tel. 52 564 25 30.









eprasa.pl 4176fea618

Z pociągu wysiała matka z dzieckiem w wózku. Nagle zamknęły się drzwi

Skandal w Arrivie. Z pracy wylecieli: pijany maszynista i młody konduktor z Tucholi

Maszynista z Chojnic z blisko jednym promilem alkoholu w organizmie. Młody konduktor z Tucholi, który rażąco nie dopełnił obowiązków. To zestawienie mogło doprowadzić do wielkiej tragedii, a i tak skończyło się sytuacją skrajnie niebezpieczną. Obaj zostali dyscyplinarnie zwolnieni. O sprawie w „Tygodniku" wypowiada się m.in. przewoźnik kolejowy Arriva.

O piątkowym (4 września) zdarzeniu na stacji kolejowej mówi aktualnie cała Polska. Omal nie doszło tam do tragedii, która byłaby wynikiem niedopełnienia obowiązkowych procedur i bycia pod wpływem alkoholu w pracy. Choć samo zdarzenie miało miejsce w Racławkach, za Silnem w powiecie chojnickim, to chodzi o połączenie kolejowe obsługiwane przez Arrivę, przechodzące przez powiat tucholski. Z tej linii korzystają nasi mieszkańcy.

27-letni konduktor z Tucholi

Jak informuje chojnicka policja, komunikat o zdarzeniu na stacji w Racławkach wpłynął ok. godz. 15:20. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że podróżująca pociągiem, chcąc opuścić go na stacji, najpierw wystawiła na peron wózek z dzieckiem, a następnie zaczęła sama wysiadać. To właśnie w tym momencie drzwi pociągu zaczęły się zamykać i przytrzasnęły kobietę, a pociąg ruszył. Historia mogła zakończyć się tragedią, ale na szczęście – jak podają służby – zarówno matka, jak i jej dziecko nie odnieśli obrażeń. Sprawa nabrała skandalicznego wymiaru, gdy przebadano maszynistę pociągu.

– Policjanci ustalili świadków zdarzenia i wykonali niezbędne czynności. Sprawdzili również stan trzeźwości 51-letniego maszynisty. Badanie wykazało, że mężczyzna znajdował się w stanie nietrzeźwości, miał blisko promil alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. Ewentualne kolejne zarzuty będą uzależnione od dalszych ustaleń policjantów i zgromadzonego materiału dowodowego – czytamy w komunikacie chojnickiej formacji.



Fot. Arkadiusz Lorbiecki

W obsadzie pociągu był również pracownik, który powinien odpowiadać za bezpieczeństwo przy tzw. wymianie pasażerów. On również jest pociągnięty do odpowiedzialności za wydarzenia, które rozegrały się w Racławkach.

W chojnickiej Komendzie Powiatowej Policji potwierdzono nam, że konduktor, który wykonywał tego dnia swoje obowiązki, to 27-letni Tucholanin. Był trzeźwy. Do tej pory nie usłyszał żadnych zarzutów, ale wszystkie osoby związane ze sprawą są objęte postępowaniem. Policja zabezpieczyła wszelki materiał dowodowy i będzie ustalać, jak doszło do całego ciągu zdarzeń na peronie.

Pracował 3 miesiące. „Rażące niedopełnienie obowiązków"

Maszynista został zwolniony z pracy. Z pytaniami na temat konduktora z Tucholi zwracamy się do rzeczniczki prasowej Arrivy. Okazuje się, że konduktor był zatrudniony u przewoźnika od maja tego roku. W związku ze zdarzeniem w Racławkach podjęto decyzję o rozwiązaniu z nim umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym. Jakich procedur nie dopełnił były już pracownik Arrivy?

– Pracownik drużyny konduktorskiej, zgodnie z instrukcją pracy drużyn konduktorskich oraz kartą charakterystyki stanowiska pracy, ma podstawowy obowiązek upewnienia się, że wszyscy pasażerowie zakończyli wychodzenie i wchodzenie z pociągu w bezpieczny sposób, a drzwi pojazdu są zamknięte. Ustalenia dotyczące przebiegu zdarzenia potwierdziły w tym zakresie rażące niedopełnienia powyższych obowiązków – przekazuje nam **Joanna Parzniewska.**

Ze względu na bardzo krótki staż pracy konduktora dopytujemy, po jakim czasie przygotowań lub pracy nowi pracownicy na ww. stanowisku są samodzielni. Okazuje się, że przed rozpoczęciem samodzielnej pracy konduktorzy przechodzą szczegółowe, 250-godzinne szkolenie przygotowujące do wykonywania obowiązków służbowych, które kończy się egzaminem wewnętrznym.

– Dopiero po jego pozytywnym zaliczeniu mogą rozpocząć pracę w pociągu. Zarówno proces szkolenia, jak i późniejsze wykonywanie obowiązków odbywają się przy wsparciu i merytorycznej opiece instruktora drużyn konduktorskich oraz innych doświadczonych pracowników – podsumowuje Parzniewska.

Anna Czajkowska

Reklama





eprasa.pl 4176fea618

Nowy lider wśród szkół i inwestycja, jakiej w regionie jeszcze nie było

Liceum Ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego w Tucholi po raz pierwszy znalazło się na czele powiatowego zestawienia pod względem liczby uczniów. W bieżącym roku szkolnym w Nowodworku naukę pobiera 541 uczniów, w tym 179 pierwszoklasistów. Wspomnianą szkołę czekają także duże zmiany – część jej dachu zamieni się w zielony ogród o powierzchni 742 m².



Na terenie tucholskiego ogólniaka trwają prace przy eko-ogródkach. Za kilka miesięcy zazieleni się również część dachu budynku.

W roku szkolnym 2026/2027 w szkołach ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Tucholski, uczy się łącznie 1527 uczniów. Najwięcej młodych ludzi kształci się w Liceum Ogólnokształcącym im. Bartłomieja Nowodworskiego w Tucholi – 541. Placówka ma również najwięcej pierwszoklasistów – 179.

W Nowodworku utworzono dwie klasy o profilu ekomedycznym. Powstały także klasy o profilach: politechnicznym, humanistyczno-prawnym, filologiczno-artystyczno-ekomedycznym oraz mundurowym.

Na drugim miejscu znalazł się Zespół Szkół Licealnych i Technicznych w Tucholi, w skład którego wchodzą Technikum nr 1 oraz Branżowa Szkoła I stopnia. W placówce uczy się 518 uczniów, w tym 141 pierwszoklasistów w czterech oddziałach.

Z kolei w Zespole Szkół Licealnych i Agrotechnicznych, obejmującym Technikum nr 2 oraz Branżową Szkołę I stopnia, kształci się 468 młodych ludzi. 80 z nich to uczniowie klas pierwszych, podzielonych na trzy oddziały.

– Zespół Szkół Licealnych i Technicznych miał zawsze najwięcej uczniów. Natomiast teraz dość mocno się to zmieniło, bo liceum stało się liderem w zestawieniu naszych szkół. Widać, że dominującą tendencją jest kształcenie ogólnokształcące. Być może wpływ na to ma długość nauki. W technikum wynosi ona pięć lat, a dodatkowo jest jeszcze kwestia egzaminów zawodowych, co może zniechęcać do wyboru kierunków zawodowych. W liceum nauka trwa cztery lata. Zobaczymy, jak będzie się to kształtowało w kolejnych latach. Natomiast liczba uczniów jako taka generalnie wciąż się zmniejsza – komentuje **Waldemar Kierzkowski**, naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia i Sportu w Starostwie Powiatowym w Tucholi.

Ekologiczne inwestycje przy szkołach

Zarówno na terenie ogólniaka, jak i ZSLiT oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tucholi prowadzone są prace budowlane związane z powstaniem małej zielono-niebieskiej infrastruktury, czyli tzw. eko-ogródków. Inwestycje miały zakończyć się do końca wakacji, jednak ich wykonawca – Biszop sp. z o.o. z Poznania – ma opóźnienie w realizacji prac.

– W każdej z tych trzech lokalizacji powstają ogrody deszczowe, ścieżki eko-way oraz altanki dla młodzieży, które będą mogły służyć również do celów edukacyjnych. Ponadto montujemy ławeczki, zbiorniki na wodę opadową oraz kompostownik. W SOSW dodatkowo powstaje ścieżka sensoryczna – informuje Waldemar Kierzkowski.

Wartość inwestycji wynosi odpowiednio: 408,5 tys. zł w ZSLiT, 446,5 tys. zł w LO oraz 385,5 tys. zł w SOSW.

Zielony dach powstanie na Nowodworku

W minionym tygodniu Powiat Tucholski podpisał umowę na realizację wielomilionowego zadania dotyczącego tucholskiego ogólniaka. Inwestycja jest innowacyjna w skali regionu. W ramach projektu „Zazielenienie infrastruktury miejskiej – dachów i murów" część dachu Nowodworka zamieni się w zielony ogród o powierzchni 742 m².

Dach zostanie odpowiednio przebudowany i zaizolowany. Powstanie również system nawodnienia i odwodnienia oraz rozwiązania służące gospodarowaniu wodą opadową. Inwestycja obejmuje wzmocnienie stropu, wykonanie nowego ocieplenia i izolacji oraz podwyższenie budynku. Remont przejdą również pomieszczenia znajdujące się bezpośrednio pod objętym pracami fragmentem dachu.

Zadanie o wartości 3,272 mln zł realizuje firma Usługi Ogólnobudowlane i Handel Justyna Miesikowska z Odr. Wykonawca ma sześć miesięcy na jego realizację.

– Wykonawca zadeklarował, że wszystkie roboty wewnątrz budynku zostaną przeprowadzone do 30 września, żeby nie zakłócać pracy szkoły – mówi naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia i Sportu.

Zarówno zielony dach, jak i wspomniane wcześniej eko-ogródki samorząd realizuje przy znacznym udziale środków zewnętrznych.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Reklama, ogłoszenie płatne









eprasa.pl 4176fea618

Nowa droga do Lubierzyna

Droga ze Stobna do Lubierzyna przeszła kompleksową przebudowę. Na długości 1,5 km wykonano nową nawierzchnię szerokości 4 metrów, składającą się z dwóch warstw masy bitumicznej ułożonych na podbudowie z kruszywa i stabilizacji. Inwestycja kosztowała nieco ponad 1,5 mln zł i została w całości sfinansowana z budżetu Gminy Tuchola.



Na terenie miejscowości obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h.

O remont drogi mieszkańcy Lubierzyna zabiegali od końca 2023 roku. Wówczas, z inicjatywy **Mariusza Sawickiego**, do burmistrza Tucholi trafił wniosek o kompleksowy remont 1,5-kilometrowego odcinka drogi prowadzącego do miejscowości. Stan drogi pozostawiał wiele do życzenia – to była łata na łacie. Samochodom trudno było się mijać, a dodatkowe utrudnienie stanowiły liczne zakrzaczenia. Zostały one usunięte w ramach inwestycji.

We wtorek (8 września) mieszkańcy mieli okazję publicznie podziękować za realizację inwestycji. Mariusz Sawicki, który również tym razem zaprosił media, podkreślał, że wcześniej ich obecność pomagała nagłośnić problemy związane ze stanem drogi, a teraz była okazją do podziękowania za dotrzymanie złożonej obietnicy.

– Bardzo panu burmistrzowi dziękujemy. Składamy na pana ręce także podziękowania dla wszystkich – w tym radnych gminnych i wykonawców – którzy przyczynili się do realizacji tej inwestycji, ale przede wszystkim panu za dotrzymanie słowa – mówił przedstawiciel mieszkańców.

Zaapelował jednocześnie do rolników, aby szanowali nową nawierzchnię i nie traktowali jej jako skrót na pola. Jak wskazywał, takie praktyki mogłyby z czasem doprowadzić do uszkodzenia drogi.

Przy okazji odtworzyli drogę przez pola

Inwestycję zrealizowała spółka REDON z Nakła przy współpracy z podwykonawcą – firmą Czesława Pawłowskiego z Tucholi. Prace trwały od czerwca do sierpnia.

– Przy okazji tej inwestycji, skoro sprzęt był już zwieziony, podjęliśmy decyzję, żeby wniosek pana radnego Tomasza Wegnera sprzed lat w końcu zrealizować. Odtworzyliśmy drogę wiodącą przez pola, która była bardzo ważną alternatywą na czas remontu, ponieważ w tym czasie do Lubierzyna ze Stobna nie było innego dojazdu – mówił burmistrz **Tadeusz Kowalski**.

Włodarz podziękował również radnym za poparcie inwestycji, która – jak podkreślał – była bardzo ważna dla mieszkańców niewielkiej miejscowości.

– Sądzę, że Lubierzyn dzięki tej inwestycji zyska jako wieś i mam nadzieję, że mieszkańcy będą jeszcze bardziej dbać o to, co tu, w tej wsi, jest, bo to rzeczywiście była taka trochę zapomniana osada – dodał burmistrz.

Tadeusz Kowalski podziękował także Mariuszowi Sawickiemu za zaangażowanie w realizację inwestycji i doglądanie prac na budowie, porównując jego rolę do społecznego inspektora nadzoru.

We wtorkowym odbiorze inwestycji uczestniczyli przedstawiciele wykonawców, inspektor nadzoru, gminni urzędnicy, radna powiatowa **Anita Muzioł** oraz radni gminy ze Stobna i Raciąża – **Tomasz Wegner** i **Barbara Grontkowska**.

– Lubierzyn po długim czasie naprawdę zasłużył na taką solidną inwestycję. Muszę też przypomnieć, że od tego roku Lubierzyn będzie już w sołectwie Raciąż, z tego tytułu także obiecuję współpracę – powiedziała Barbara Grontkowska.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska



Prosty odcinek drogi sprzyja rozwijaniu większych prędkości i niestety kierowcy już wykorzystują tę możliwość mimo obowiązującego ograniczenia prędkości do 60 km/h.


Do wspólnego zdjęcia stanęli gminni urzędnicy na czele z burmistrzem, wykonawcy zadania, radni gminni i powiatowi oraz mieszkańcy.


Mariusz i Daria Sawiccy, w imieniu mieszkańców, podziękowali burmistrzowi za zrealizowanie inwestycji.


Ze względu na bezpieczeństwo kierowców gmina najprawdopodobniej usunie jedno z drzew rosnących na najostrzejszym zakręcie drogi.

Reklama



eprasa.pl 4176fea618



Rozwieszenie 8-metrowego zwoju obrazującego powiązania rodzinne było nie lada wyzwaniem. Pierwszy z lewej Igo Mróz – wykonawca grafiki.

8 metrów historii rodziny

Czy historię rodziny można mierzyć na metry? W przypadku tej, niezwykle licznej i rozbudowanej rodziny – można. Odbył się trzeci zjazd Rosentreterów. To podczas niego zawisło mierzące 8 metrów drzewo genealogiczne.

W stylowej scenerii Górniczej Wioski w Pile odbyło się trzecie spotkanie rodziny noszącej popularne w okolicy nazwisko. Tym razem zjechało się niemal 90 osób. Na pierwszym zjeździe było ich grubo ponad sto. Ale to nic dziwnego. Wielu członków rodziny już odeszło, niektórym stan zdrowia nie służy, a dzieci rodzi się coraz mniej.



Z lewej dotychczasowa organizatorka zjazdów Barbara Rosentreter, z prawej – przyszła działaczka w tym zakresie Aleksandra Weyna.

Z Kosznajderii

Siłą napędową, która sprawiła, że spotkania Rosentreterów w ogóle się rozpoczęły, jest **Barbara Rosentreter**. Od ponad 20 lat skrupulatnie gromadzi wiadomości o rodzie, wydała książkę „Saga rodu Rosentreterów” i doprowadziła do powstania ogromnego drzewa genealogicznego. Pomógł jej w tym **Igo Mróz**. Pani Basia dotarła do udokumentowanych wzmianek o przodkach sięgających 1753 r.

– Wywodzimy się z Kosznajderii, czyli niemieckich Żydów, którzy zajmowali się handlem i przemierzali szlak z Niemiec do Kaliningradu – tłumaczyła nam sprawczyni pozytywnego zamieszania. – Ludność ta tu, na naszych terenach, zatrzymywała się na popas w tej długiej drodze. Poznała je, a gdy nastąpiła reformacja, przeniosła się tutaj. Zakładano rodziny, a z biegiem lat jej członkowie wiązali się w nowe rodziny z miejscową ludnością.



Z uwagą słuchano o XVIII-wiecznych przodkach.

Podczas zjazdu pani Basia przypomniała zebranym tę najdawniejszą historię rodu. Dzięki prezentacji przygotowanej przez **Wojciecha Weynę** można było obejrzeć zdjęcia przedstawiające nestorów rodu Annę Catherinę Musolf i Josepha Rosentretera, którzy dochowali się 16 dzieci. Nic więc dziwnego, że drzewo genealogiczne rozrosło się do niewyobrażalnego rozmiaru.



Poszukiwania na rodzinnym drzewie i ustalanie stopnia pokrewieństwa pochłaniało gości bez reszty.



Pani Barbara (z prawej) biegle po niemiecku wyjaśniała zagranicznym krewnym, co zapisano w kronice.



Wyświetlono dwie prezentacje. Pierwsza dotyczyła nestorów rodu, druga – była poświęcona zjazdom rodziny w 2003 i 2012 roku.

Ocaliłaś przeszłość

Spotkanie było okazją, by podziękować pani Basi za ogrom pracy, jaki włożyła w szperanie po księgach parafialnych, za dociekliwość i skuteczność w doprowadzeniu do scalenia rodu.

– Ciociu, to ty miałaś odwagę i pomysł, żeby połączyć naszą rodzinę [...], jesteś autorką naszej rodzinnej sagi [...], spisałaś historie ludzi, którzy byli przed nami, ocaliłaś od zapomnienia ich losy, radości, troski, codzienne życie i wydarzenia [...] Najpierw ocaliłaś naszą przeszłość, a potem pomogłaś połączyć teraźniejszość, organizując nasze spotkania w 2003 i 2012 roku oraz dzisiejsze – zwróciła się do organizatorki inna członkini rodu **Aleksandra Weyna**. – Dziękujemy ci za to, że chciało ci się szukać, pytać, słuchać, zapisywać i pamiętać, motywować i organizować.

Po wzruszającej przemowie do rąk pani Basi trafiły kwiaty i upominek. Dotychczasowa organizatorka zjazdów miała również niespodziankę dla zebranych – postanowiła przekazać pałeczkę młodemu pokoleniu, wskazując panią Olę na tę, której od tej chwili oddaje ster rodzinnej łodzi. Podczas uroczystości nie zapomniano o najstarszych żyjących członkach rodu. Choć ze względów zdrowotnych byli nieobecni, na ręce ich bliskich przekazano kwiaty.

Tekst i fot. Halina Gut

Zmierzyli się z ekologiczną szaradą

W okresie wakacji wójt gminy Gostycyn Ireneusz Kucharski zaprosił mieszkańców do udziału w konkursie ekologicznym, który połączył edukację z dobrą zabawą.

Osoby, które postanowiły zmierzyć się z Wakacyjną Eko Krzyżówką, musiały wykazać się wiedzą na temat ochrony środowiska, a kluczem do rozwiązania konkursowej zagadki okazało się hasło „kompostowanie” – naturalny proces powstawania żyznego nawozu, często nazywanego „czarnym złotem” ogrodników.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Jak informuje Urząd Gminy w Gostycynie, wpłynęły 34 zgłoszenia, z czego aż 32 spełniły wszystkie wymogi formalne i zawierały poprawne odpowiedzi. Zwycięzców wyłoniono w drodze losowania podczas warsztatów młodzieżowych realizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie w ramach projektu „Sigma z Borów”. Szczęście dopisało **Hannie Błaszkowskiej**, **Jakubowi Świetlikowi** oraz **Szymonowi Szeffsowi**.



Laureaci wakacyjnego konkursu na zdjęciu wraz z rodzicami, a także wójtem Ireneuszem Kucharskim i sekretarz gminy Hanną Kufel.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w czwartek (27 sierpnia). Laureaci odebrali upominki z rąk organizatorów.

(aw), fot. UG w Gostycynie

eprasa.pl 4176fea618

Nowy odcinek ścieżki rowerowej już służy cyklistom. Co z brakującym fragmentem?

Nowy, niespełna 700-metrowy odcinek ścieżki rowerowej na trasie z Gostycyna do Piły służy cyklistom już od początku wakacji. Teraz inwestycję postanowili odwiedzić przedstawiciele samorządów, w tym Powiatu Tucholskiego, który był inwestorem, oraz wykonawca. Wizyta stała się przyczynkiem do szerszej rozmowy o ścieżkach rowerowych i turystyce dedykowanej tej grupie odbiorców.

Budowę ścieżki rowerowej na odcinku Gostycyn–Piła, od km 1+660 do km 2+232, na zlecenie tucholskiego starostwa zrealizowała firma Marka Kilichowskiego z Łyskowa. Prace przy inwestycji trwały ponad pół roku dłużej, niż pierwotnie zakładano. Wykonawca wszedł na plac budowy w lipcu ubiegłego roku, a zakończył prace w czerwcu 2026 roku.

Wpływ na taki stan rzeczy miały niespodzianki, których na budowach nie brakuje. Problemem było m.in. długotrwałe formowanie nasypu, na którym powstała ścieżka. Do jego uformowania zużyto około 13 tysięcy ton ziemi. Prace skutecznie utrudniały wody spływające z okolicznych pól oraz opady deszczu. Problematyczny okazał się również przepust, a w końcu także zimowa aura.

– Tej inwestycji towarzyszyły liczne utrudnienia, ale dla samego widoku warto było ją wykonać – mówił w trakcie środowego (2 września) obchodu po inwestycji wójt **Ireneusz Kucharski**, wskazując na widok rozpościerający się na jezioro Średniak.



Formowanie nasypu było jednym z bardziej czasochłonnych etapów inwestycji. Prace utrudniały wody spływające z okolicznych pól oraz opady deszczu.



Brakującego fragmentu traktu, który połączy nowy odcinek ścieżki z już istniejącym od strony Gostycyna, nie udało się wykonać w ramach inwestycji, ponieważ znajduje się on poza terenem parku objętym unijnym dofinansowaniem. Powiat nie ma również możliwości pozyskania środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



Wójt Ireneusz Kucharski wręczył staroście Andrzejowi Urbańskiemu mapkę ze schematem planowanych ścieżek rowerowych w gminie Gostycyn. Na ten moment samorząd ma wstępnie zabezpieczone środki na realizację odcinka z Gostycyna do Kamienicy.



Inwestycję wizytował również sołtys Piły, Mariusz Pik.



Widok na jezioro Średniak z nowej ścieżki rowerowej.

Ze wspomnianego akwenu chętnie korzystają zarówno okoliczni mieszkańcy, jak i całkiem spora grupa osób spoza terenu powiatu tucholskiego. Nic dziwnego – czystość wody w Średniaku, ale również malownicze położenie jeziora sprzyjają rekreacji.

Prawie 1,7 mln zł za niespełna 700 metrów

Inwestycja pochłonęła prawie 1,7 mln zł, z czego 1,5 mln zł dofinansowania Powiat Tucholski pozyskał z funduszy unijnych związanych z ochroną środowiska. Wspomniany odcinek biegnie bowiem na terenie Tucholskiego Parku Krajobrazowego. Asfaltowa ścieżka została wykonana na podbudowie z kamienia i mieszanki.

– Odśnieżamy takie ścieżki różnym sprzętem i one są czasami lepiej wykonane niż stare drogi – zauważył starosta **Andrzej Urbański.**

Na prośbę naszego czytelnika dopytaliśmy o bariery oddzielające ścieżkę od jezdni. Jego zdaniem nie są one bezpieczne ze względu na dość ostre zakończenia. Starosta przyznał, że bariera energochłonna ma przede wszystkim chronić rowerzystów przed ewentualnym zderzeniem z samochodami, a całość została wykonana zgodnie z projektem. Z kolei wykonawca wyjaśnił, że w trosce o bezpieczeństwo cyklistów bariery zostały przesunięte maksymalnie w stronę jezdni.

Do Piły częściowo jeszcze ulicą

Aby móc w pełni bezpiecznie dojechać rowerem z Gostycyna do Piły, potrzebna jest budowa jeszcze jednego fragmentu ścieżki (około 500-metrowego). Niestety, w związku ze zmianami, jakie wprowadzono w Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg, i ograniczeniem liczby wniosków dotyczących przebudowy do jednego dla danego samorządu, powiat nie jest obecnie w stanie aplikować o środki na to zadanie.

– Z ostatnim etapem brakującego odcinka ścieżki na dofinansowanie się nie załapiemy. Szkoda, bo różne są ścieżki, ale akurat nad jezioro i w stronę Piły – turystycznej miejscowości – jest ona bardzo potrzebna. Ubolewamy nad tym, że ten trakt nie ma całości. Musimy się nad tym pochylić i znaleźć jakieś rozwiązanie. Staramy się patrzeć logicznie na sieć ścieżek w powiecie. Wcześniej połączyliśmy Cekcyn z Tucholą, a w Bysławiu przerobiliśmy zjazd, żeby było bezpieczne przejście. Ścieżki mają sens, jak zaczynają łączyć miejscowości. Wtedy oprócz normalnego ruchu mieszkańców jest też ten ruch turystyczny, który może się bezpiecznie odbywać. Trzeba każde środki wykorzystać, jesteśmy już blisko. Będzie nam znacznie łatwiej, niż gdybyśmy byli 700 metrów dalej – mówił włodarz powiatu.

– Niestety, nie zawsze idzie się wpasować z projektami unijnymi do naszych potrzeb – dodał w uzupełnieniu wicestarosta **Jerzy Kowalik**.

Doprecyzujmy, że wykonanie brakującego odcinka ścieżki wymaga przesunięcia całej osi jezdni.

– Najważniejsze, że starosta jest otwarty i szuka rozwiązania, dlatego bądźmy dobrej myśli. Projekt jest już gotowy aż do samego Gostycyna, wraz z przebudową drogi – zareagował wójt Ireneusz Kucharski.

Pomysł na sieć ścieżek w powiecie

Korzystając z okazji, włodarz gminy Gostycyn wręczył staroście schemat ścieżek, które mogłyby biec mniej uczęszczanymi drogami gminnymi czy wzdłuż powiatowych i wojewódzkich arterii.

– Rozmawialiśmy wcześniej ze starostą o tym, żeby zrobić schemat ścieżek rowerowych w całym powiecie tucholskim, żeby to był nasz produkt lokalny, magnes ściągający turystów, podobny do Kaszubskiej Marszruty – przypomniał Ireneusz Kucharski.

Obchód po inwestycji samorządowcy zakończyli na parkingu przy Średniaku. Tam również sołtys Piły **Mariusz Pik**, w imieniu pieszych i rowerowych użytkowników ścieżki, złożył podziękowania wszystkim osobom, których praca doprowadziła do realizacji trzeciego etapu traktu.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

eprasa.pl 4176fea618

Ponad 20 odmian kukurydzy na jednym polu. Rolnicy porównywali je w Wieszczycach

Producenci rolni z naszego regionu i nie tylko mieli okazję wziąć udział w Dniu Kukurydzy zorganizowanym przez Agroobsługę z Wieszczyc. W ramach piątkowego (4 września) wydarzenia czekała na nich garść praktycznych informacji, a przede wszystkim możliwość zobaczenia wielu odmian kukurydzy bezpośrednio na polu. Rozmawiano o doborze odmian, nawożeniu i zastosowaniu nowoczesnych technologii.

Osoby, które zdecydowały się odpowiedzieć na zaproszenie Agroobsługi, miały okazję zobaczyć na polu w Wieszczycach ponad 20 odmian kukurydzy. Przygotowania do wydarzenia rozpoczęły się już w kwietniu, kiedy na poszczególnych poletkach wysiano kukurydzę.

– Nasze wydarzenie odbywa się w dobrym czasie, ponieważ jesteśmy krótko przed zbiorem kukurydzy na kiszonkę, więc jest to odpowiedni moment, aby ocenić, która odmiana jest lepsza, a która gorsza. Z naszego punktu widzenia najważniejszy będzie wynik plonowania. W październiku będziemy zbierać kukurydzę, każdą odmianę kosić osobno, następnie ważyć, a wyniki, jakie otrzymamy, będą dostępne u naszych handlowców. Nie mamy produkcji zwierzęcej, dlatego interesuje nas plon zielonki, ale jest wielu klientów, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą i patrzą też pod kątem wartości kukurydzy przeznaczonej na kiszonkę – przyznał **Kamil Przykłocki**, prezes Przedsiębiorstwa Rolniczo-Handlowego w Wieszczycach.



Kamil Przykłocki i Łukasz Pacholczyk, prezesi PRH Wieszczyce, kontynuują imprezę zapoczątkowaną przez ich poprzednika.



Na uczestników wydarzenia czekał bogaty poczęstunek.

Od odmiany po termin zbioru

Oprócz handlowców przedsiębiorstwa w wydarzeniu wzięli udział liczni przedstawiciele firm hodowlano-nasiennych, dzięki czemu można było uzyskać szczegółowe informacje na temat poszczególnych odmian kukurydzy. Producenci rolni z zainteresowaniem przysłuchiwali się kolejnym wystąpieniom poświęconym doborowi odmian, technologii uprawy, ochronie roślin, nawożeniu oraz rozwiązaniom, które mogą pomóc w osiąganiu lepszych wyników.

Rafał Nasindrowicz z Limagrain Polska Sp. z o.o. przybliżył m.in. odmianę kukurydzy LG 31.245.

– Ta odmiana jest prowadzona w programie dedykowanym hodowcom zwierząt. Genetycy myślą przede wszystkim o strawności. Jest to kukurydza bardzo skondensowana w energię. 50 proc. energii pochodzi z kolby, a pozostałe 50 proc. jest skumulowane w całej roślinie – mówił.

Nasindrowicz zwrócił jednocześnie uwagę, że nawet najlepszą odmianę można „zepsuć”, jeśli zostanie zebrana w niewłaściwym terminie. Zarówno zbyt wczesny, jak i zbyt późny zbiór może sprawić, że roślina nie osiągnie oczekiwanych parametrów.



Do Wieszczyc przyjechali uczniowie z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi.



Rafał Nasindrowicz z Limagrain Polska Sp. z o.o. przedstawił m.in. odmianę kukurydzy LG 31.245.

Reprezentowana przez niego firma od 5 lat prowadzi program monitoringu satelitarnego. Dlatego Nasindrowicz zachęcał rolników do korzystania z aplikacji Agrility. Narzędzie wspiera plantatorów na kolejnych etapach produkcji – od siewu, przez monitorowanie wegetacji, aż po zbiór i szacowanie plonu.

Aplikacja wykorzystuje m.in. zdjęcia satelitarne, modele upraw, analizę gleby, mapy plonów oraz monitoring biomasy z wykorzystaniem zdjęć NDVI. Dzięki temu pozwala na bardziej precyzyjne zarządzanie uprawami kukurydzy.



W Dniu Kukurydzy uczestniczyli Ewa Kołodziejska, Piotr Juhnke i Roman Juhnke z Wielkiego Mędromierza oraz Adam Chróstowski z Obrowa.

Spotkanie nie tylko w polu

Na wydarzeniu skierowanym do rolników nie zabrakło przedstawicieli licznych instytucji, m.in. Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Bydgoszczy, Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej oraz Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi. Wśród gości znaleźli się również wójt gminy Kęsowo **Radosław Januszewski** oraz radna powiatowa **Justyna Banaszek-Turzyńska**.

Dni Kukurydzy miały również kulinarny akcent. Na uczestników czekała grochówka wojskowa, kiełbaski z grilla, pieczeń oraz domowe wypieki przygotowane przez panie z KGW w Wieszczycach. Wspólny posiłek był okazją do kolejnych rozmów, wymiany doświadczeń i spostrzeżeń dotyczących uprawy kukurydzy.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Ogłoszenie płatne



eprasa.pl 4176fea618



POKAZY ROLNICZE

PRZYJDŹ I SAM OSOBIŚCIE
PRZETESTUJ NASZE MASZYNY !



STREFA ZABAW DLA DZIECI



KONKURS ORKI RETRO



KONKURS KOBIETY NA LOVOLA

XIII WOJEWÓDZKI KONKURS ORKI PIKNIK Z INTER-VAXEM

13 WRZEŚNIA 2026

START GODZINA 10.00
PODGÓRZYN, KOŁO ŻNINA (88-400)
przy drodze Podgórzyn-Wenecja

INTER – VAX ŻNIN

KUJAWSKO-POMORSKA IZBA ROLNICZA



Inter- Vax sp. z o.o.
Dworcowa 29, 88-400 Żnin
tel. 606 407 352

Oddział:
ul. Tadeusza Kościuszki 15
89-400 Sępólno Krajeńskie
tel. 601 900 523

eprasa.pl 4176fea618

Biogazownia w Żalnie: emocje, pytania i alternatywa

Biogazownia w Żalnie po raz kolejny wywołała emocje. Podczas zebrania mieszkańcy pytali radnych o planowaną inwestycję, przedstawiali swoje obawy, ale też wskazywali na możliwe korzyści. W dyskusji pojawiły się również nowe informacje dotyczące lokalizacji – Orlen Biometan rozważa przeniesienie inwestycji na inną działkę w sołectwie, a terenem w rejonie Żalna zainteresowała się Polska Grupa Biogazowa (PGB), która również rozważa realizację tego typu instalacji.

Zebranie, którego głównym tematem była planowana przez Orlen Biometan inwestycja w sąsiedztwie żalińskiego jeziora, odbyło się w czwartek (3 września) o godz. 20:00 w Świetlicy Wiejskiej w Żalnie. Jego organizatorami byli żalińscy radni: **Mirosław Brzeziński**, **Agata Fröhlke** i **Karol Sikorski**. Kilka dni wcześniej złożyli oni do przewodniczącego Rady Gminy w Kęsowie wniosek o powołanie doraźnej komisji do spraw budowy biogazowni z elementami biometanowni w Żalnie. Do wójta skierowali natomiast interpelację dotyczącą wszczęcia procedury i przeprowadzenia konsultacji społecznych w sprawie tej inwestycji.

Frekwencja dopisała – w świetlicy pojawiło się około 70 mieszkańców. W zebraniu uczestniczyli również radni spoza okręgu: **Jarosław Wróblewski**, **Kamila Brauer** i **Anna Stencel**. Przy stole prezydialnym zasiadł także sołtys **Dariusz Sikorski**, który starał się tonować emocje towarzyszące dyskusji.

W trakcie zebrania radni pytali mieszkańców o ich zdanie i obawy związane z planowaną inwestycją. Deklarowali przy tym, że zajmują neutralne stanowisko, a ich głównym celem jest wysłuchanie mieszkańców, zebranie informacji i reprezentowanie ich woli. Sami również musieli zmierzyć się z szeregiem pytań. Jedno z nich dotyczyło tego, dlaczego to nie od żalińskich radnych mieszkańcy dowiedzieli się o zamiarach państwowej spółki, „gdzie byli do tej pory" i „czy tak zachowuje się ktoś, kto chce dobrze dla wioski".

Wspólny cel – dobro Żalna

Radna Agata Fröhlke apelowała, aby rozmawiać ze sobą, a nie przeciwko sobie.

– Mamy wspólny cel – dobro Żalna – podkreślała.

Zapewniała zarazem, że temat biogazowni od czerwca nurtuje także radnych i że wcześniej nie mieli wiedzy na ten temat. Jak tłumaczyła, ze względu na sezon urlopowy wcześniejsze zorganizowanie spotkania nie było zasadne.

Radni zadeklarowali, że jeśli mieszkańcy Żalna nie zaakceptują planowanej lokalizacji biogazowni, zrobią wszystko, aby instalacja tam nie powstała. Sami również mają wątpliwości co do realizacji przedsięwzięcia w tym miejscu. Przypomnijmy, że miałoby ono zostać zlokalizowane na prywatnej działce nr 497, zajmować około 5 ha i mieć moc około 4 MW.

Jak przekazał Karol Sikorski, urzędnicy prowadzą z przedstawicielami Orlen Biometan rozmowy dotyczące możliwości przeniesienia inwestycji na inną działkę w sołectwie Żalno, oddaloną o około 1-1,3 km od najbliższych zabudowań. Radny wskazał również, że jego zdaniem mieszkańców można podzielić na trzy grupy: osoby popierające budowę biogazowni w planowanej lokalizacji nad jeziorem, osoby akceptujące samą technologię, ale sprzeciwiające się lokalizacji w sąsiedztwie akwenu oraz osoby kategorycznie przeciwne budowie biogazowni w granicach sołectwa.

Radny Jarosław Wróblewski przyznał, że nie jest przeciwny instalacjom OZE, takim jak biogazownie, jednak również uważa lokalizację za jeziorem za chybioną. Zabierając głos, zwrócił uwagę także na korzyści, jakie niosłoby za sobą zrealizowanie takiej inwestycji na terenie gminy – ponad milion złotych do budżetu gminy rocznie. Jak podkreślił, patrząc na rosnące problemy samorządów związane z malejącymi dochodami, przy jednoczesnym wzroście wydatków, nie należy lekceważyć możliwości pozyskania takich środków.

Obawy mieszkańców o skutki inwestycji

Mieszkańcy sprzeciwiający się inwestycji, po analizie KIP-u (Karty Informacyjnej Przedsięwzięcia), podnosili, że planowana instalacja nie ma nic wspólnego z biogazownią rolniczą. Choć podczas czerwcowego spotkania z przedstawicielami spółki Orlen Biometan mieszkańcy i radni usłyszeli, że biogazownia ma bazować na lokalnych produktach rolniczych i odpadach (np. kukurydza i gnojowica), w KIP-ie wymieniono znacznie szerszy katalog możliwych substratów.

– Jest tu cała tablica Mendelejewa [...]. Jest przemysłowe przetwarzanie nie tylko produktów rolnych, ale i odpadów – stwierdziła jedna z uczestniczek dyskusji.

Wśród podnoszonych zagrożeń, poza możliwymi uciążliwościami zapachowymi, wymieniano także wpływ instalacji na otoczenie jeziora, ryzyko awarii, w tym wycieku metanu lub amoniaku, a także rozszczelnienia pojazdów i zbiorników. Obawy dotyczyły również wpływu zwiększonego ruchu ciężarowego na stan lokalnych dróg.

Jeden z mieszkańców opowiedział również o swojej wizycie w biogazowni należącej do Orlenu. Jak relacjonował, miał tam zobaczyć nieprzykryte hałdy odpadów, dużą liczbę ptaków i tysiące much, a także poczuć – jak określił – „potworny smród".

Co zyskać mogą rolnicy?

W trakcie dwugodzinnego spotkania głos zabrali także rolnicy. **Piotr Michalak** zwracał uwagę na, jego zdaniem, pomijany w dyskusji aspekt związany z biogazownią – potencjalne korzyści finansowe dla tej grupy zawodowej. Jego zdaniem sprzedaż kukurydzy do biogazowni mogłaby stanowić alternatywę dla sprzedaży zbóż, których ceny – jak wskazywał – nie są obecnie dla rolników satysfakcjonujące.

– Nikogo nie obchodzi, z czego żyje gmina, z czego żyją rolnicy i cała reszta miejscowości – podnosił rolnik.

Inny uczestnik zebrania studził ten optymizm. Jego zdaniem inwestorowi może bardziej opłacać się wykorzystanie tanich lub dostępnych odpadów poubojowych, takich jak flaki czy krew, niż zakup kukurydzy od lokalnych rolników. Zwracał uwagę, że w planie inwestycji zapisano m.in. zbiornik o pojemności 300 m³ na „odpady poubojowe" – w KIP-ie jest mowa o zbiorniku na substraty do pasteryzacji. Przypomniał również, że podczas wcześniejszych spotkań przedstawiciele Orlenu nie potrafili podać konkretnych stawek skupu surowca od rolników.



Tak dużego zainteresowania zebraniem w wiejskiej świetlicy dawno nie było.



Ubiegłotygodniowe spotkanie zdecydowanie nie należało do łatwych. Temat biogazowni wzbudzał emocje wśród wszystkich uczestników dyskusji. Nie brakowało momentów, kiedy ich głosy nakładały się na siebie.

Kolejny rolnik zwrócił uwagę na kwestie związane z transportem substratów do biogazowni. Wskazywał, że organizacja takich dostaw może wiązać się z dodatkowymi wymogami i kosztami po stronie rolników, wymieniając m.in. kwestie związane z uprawnieniami ADR oraz koniecznością uzyskania odpowiednich zezwoleń.

Alternatywa dla Żalna?

Na razie jedynie mailowo, ale rozeznanie w sprawie potencjalnej lokalizacji biogazowni w rejonie Żalna prowadzi Polska Grupa Biogazowa (PGB). Jak informował radny Karol Sikorski, chodzi o działkę po lewej stronie drogi wojewódzkiej nr 240, w kierunku Bladowa.

Radni, którzy odwiedzili jedną z instalacji należących do PGB, pozytywnie ocenili zarówno jej funkcjonowanie, jak i podejście inwestora. Jak wskazywał Sikorski, przedstawiciele firmy wykazali się dużym profesjonalizmem, są otwarci na dialog z mieszkańcami, a także deklarują możliwość modyfikacji listy wykorzystywanych substratów, w tym rezygnacji z odpadów pochodzenia zwierzęcego.

W związku z tym podczas zebrania pojawiło się pytanie, czy mieszkańcy chcieliby porozmawiać z przedstawicielami PGB. Zebrani wyrazili zainteresowanie, a radni zadeklarowali organizację takiego spotkania.

Istotną kwestią w przypadku obu rozważanych lokalizacji jest możliwość przyłączenia instalacji do gazociągu. Jak przekazał Karol Sikorski, z uzyskanych przez niego informacji wynika, że do gazociągu na trasie Świecie – Chojnice będzie mogła zostać przyłączona tylko jedna biogazownia lub biometanownia. Ponieważ postępowanie dotyczące tego typu instalacji toczy się

Reklama





eprasa.pl 4176fea618



Sołtys Żalna Dariusz Sikorski oraz radni: Jarosław Wróblewski, Karol Sikorski, Agata Fröhlke, Mirosław Brzeziński, Anna Stencel i Kamila Brauer.



Podczas zebrania mieszkańcy dzielili się swoimi obawami, pytaniami i opiniami na temat biogazowni.



W trakcie spotkania mieszkańcy przedstawili różnorodne stanowiska w sprawie inwestycji, ale także mówili o tym, jak postrzegają dbałość o sołectwo.

również odnośnie Trutnowa (gm. Lubiewo), nie wiadomo jeszcze, która z inwestycji będzie mogła zostać przyłączona do sieci.

Radni zaproponowali mieszkańcom wspólny wyjazd do działających biogazowni. Dzięki temu mieliby oni okazję na miejscu zobaczyć, jak funkcjonują takie instalacje i ocenić ich potencjalną uciążliwość.

Organizatorzy spotkania zobowiązali się również wyjaśnić, czy na terenie gminy Kęsowo trwają inne postępowania dotyczące budowy biogazowni. W trakcie sesji wójt **Radosław Januszewski** zapytany przez Stowarzyszenie „Nasze Żalno" zaprzeczył, jakoby takie postępowania były prowadzone. Podczas zebrania mieszkańcy przypomnieli natomiast, że „Tygodnik" informował wcześniej o toczącym się postępowaniu dotyczącym biogazowni rolniczej w Jeleńczu.

„Nasze Żalno", monitorujące sprawę planowanej biogazowni w Żalnie, podczas zebrania złożyło propozycję rozpoczęcia prac nad kierunkami rozwoju miejscowości Żalno w perspektywie do 2036 roku. Stosowny wniosek na ręce radnych złożyła reprezentująca stowarzyszenie **Katarzyna Has**.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

Burmistrz Tucholi informuje, iż w miesiącu wrześniu podjęto czynności związane z opracowaniem projektu budżetu Gminy Tuchola na 2027 rok. Zainteresowanych realizacją określonych zadań publicznych, a możliwych do sfinansowania ze środków budżetu gminy, prosimy o składanie lub przesyłanie wniosków do Urzędu Miejskiego w Tucholi w terminie do dnia 30 września 2026 r.

Przypominamy, że zgodnie z przyjętymi zasadami z budżetu gminy mogą być finansowane również zadania realizowane przez inne podmioty publiczne, których celem jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców gminy.

Wnioski budżetowe powinny określać rodzaj przedsięwzięcia, uzasadnienie jego celowości, skutki finansowe, wysokość nakładów, potencjalne źródła finansowania, w tym udział własny wnioskodawcy.

BURMISTRZ TUCHOLI

Zebrania w gminie Kęsowo

Od 16 do 24 września w gminie Kęsowo odbywać się będzie cykl zebrań wiejskich. Mieszkańcy poszczególnych sołectw zdecydują m.in. o przeznaczeniu środków z funduszu sołeckiego na 2027 rok. Spotkania będą także okazją do rozmowy o bieżących i ważnych dla mieszkańców sprawach.

Do udziału w jesiennych zebraniach zachęca Gmina Kęsowo. Podczas spotkań, które rozpoczną się 16 września i potrwają do 24 września, zapadną ustalenia dotyczące przeznaczenia środków funduszu sołeckiego na 2027 rok. Nie zabraknie również rozmów o sprawach bieżących dotyczących poszczególnych sołectw.

Jako pierwsi spotkają się mieszkańcy Pamiętowa, Drożdzienicy i Przymuszewa. Ostatnie z zaplanowanych zebrań odbędzie się natomiast w Obrowie.

(aw)

Harmonogram zebrań w poszczególnych sołectwach:

- **16 września (środa):**
  godz. 16:00 – Pamiętowo, świetlica,
  godz. 18:00 – Drożdzienica, świetlica,
  godz. 20:00 – Przymuszewo, świetlica.
- **17 września (czwartek):**
  godz. 17:00 – Wieszczyce, świetlica,
  godz. 19:00 – Jeleńcz, świetlica.
- **18 września (piątek):**
  godz. 17:00 – Tuchółka, świetlica.
- **21 września (poniedziałek):**
  godz. 17:00 – Piastoszyn, świetlica, godz. 19:00 – Grochowo, świetlica.
- **22 września (wtorek):**
  godz. 19:00 – Żalno, świetlica.
- **23 września (środa):**
  godz. 19:00 – Kęsowo, dom kultury.
- **24 września (czwartek):**
  godz. 19:00 – Obrowo, świetlica.

Gmina Tuchola

Mieszkańcy zdecydują o funduszu sołeckim

W przyszłym tygodniu rusza cykl jesiennych zebrań wiejskich w gminie Tuchola. Jako pierwsi spotkają się mieszkańcy Białowieży, Małej Komorzy i Kiełpina.

Zebrania wiejskie potrwają od 16 do 22 września. W programie spotkań każdego z jedenastu sołectw znalazło się uchwalenie podziału środków w ramach funduszu sołeckiego na 2027 rok, a także sprawy bieżące i wolne wnioski.

Dodatkowo mieszkańcy sołectwa Rzepiczna będą mogli wypowiedzieć się w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę gruntu – działki nr 696 o powierzchni 0,0900 ha. Natomiast w Małym Mędromierzu pod głosowanie zostanie poddana kwestia wyrażenia zgody na użyczenie świetlicy na potrzeby działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Małym Mędromierzu.

Lokalny samorząd zaprasza mieszkańców do udziału w zebraniach.

Agata Wiśniewska

Harmonogram zebrań wiejskich w poszczególnych sołectwach

- **16 września (środa):**
  godz. 17:00 – Białowieża, Świetlica Wiejska w Białowieży,
  godz. 18:00 – Mała Komorza, Świetlica Wiejska w Wielkiej Komorzy,
  godz. 19:00 – Kiełpin, Dom Strażaka w Kiełpinie.
- **17 września (czwartek):**
  godz. 18:00 – Stobno, Świetlica Wiejska w Stobnie,
  godz. 19:00 – Raciąż, Wiejski Dom Kultury w Raciążu.
- **21 września (poniedziałek):**
  godz. 17:00 – Klocek, Świetlica Wiejska w Klocku,
  godz. 18:00 – Rzepiczna, Świetlica Wiejska w Rzepicznej,
  godz. 19:00 – Legbąd, Świetlica Wiejska w Legbądzie.
- **22 września (wtorek):**
  godz. 17:00 – Mały Mędromierz, Świetlica Wiejska w Małym Mędromierzu,
  godz. 18:00 – Bladowo, Świetlica Wiejska w Bladowie,
  godz. 19:00 – Słupy, Świetlica Wiejska w Bladowie.

Odkryj niezwykły świat Tucholskiego Parku Krajobrazowego!

W czwartek (10 września) w godzinach od 10:00 do 14:00, na dziedzińcu Tucholskiego Parku Krajobrazowego odbędzie się Dzień Parków Krajobrazowych. Trudno o lepszą okazję do poznania z bliska przyrody, krajobrazu oraz kultury Borów Tucholskich!

Na uczestników wydarzenia organizowanego przez Tucholski Park Krajobrazowy przy współpracy z Muzeum Borów Tucholskich czekać będą stoiska edukacyjne, na których będzie można dowiedzieć się więcej m.in. o zimorodku, rybach i płazach naszych wód, wilkach, zapylaczach, drzewach, grzybach oraz kleszczach i sposobach ochrony przed nimi. Nie zabraknie również tematyki związanej z Borowiakami, ich gwarą, kulturą i tradycjami.

Organizatorzy przygotowali także warsztaty twórcze, podczas których uczestnicy będą mogli nie tylko zdobyć wiedzę, ale również stworzyć własne pamiątki. W programie znalazły się m.in. projektowanie koszulek inspirowanych Tucholskim Parkiem Krajobrazowym, wykonywanie medali z tropem zwierzęcia, tworzenie leśnych krajobrazów, malowanie liści na kamieniach oraz przygotowanie naturalnego olejku na kleszcze.

Wydarzenie skierowane jest do uczniów, nauczycieli, rodzin, mieszkańców Tucholi i okolic oraz wszystkich miłośników przyrody.

Agata Wiśniewska

eprasa.pl 4176fea618

W Zielonce pytają o remont linii kolejowej. Zamknięcie drogi nawet na 1,5 roku? Gminy się nie zgadzają

Modernizacja linii kolejowej przebiegającej przez gminę Cekcyn wywołała istotne pytania podczas zebrania sołeckiego w Zielonce. W jego trakcie poznaliśmy też plany funduszu sołeckiego na 2027 roku. Mieszkańcy pytali również o instalowanie progów zwalniających, mając na względzie bezpieczeństwo dzieci.

Choć grono uczestników zebrania sołeckiego w Zielonce było bardzo skromne, nie zabrakło ważnego wątku dotyczącego mieszkańców całego regionu. Ma to związek z rozpoczętą już przebudową linii kolejowej, a ta przebiega przez sołectwo. Problematyczna jest nie tylko indywidualna sprawa tutejszego rolnika i zarazem sołtysa **Piotra Skrzypińskiego**, którą zajmujemy się od kilku tygodni, ale pytania dotyczą np. komunikacji w trakcie inwestycji kolejowej. Informacje ze strony wójta **Jacka Brygmana** w tej kwestii opisujemy w ramce dołączonej do relacji.

Męskie grono głosowało nad funduszem sołeckim

Prawie sami mężczyźni – poza tutejszą instruktorką świetlicy i członkinią rady sołeckiej **Wiolettą Urbańską** – przyszli rozmawiać o sprawach sołectwa i ustalać fundusz na kolejny rok. W przypadku tej ostatniej kwestii sugestie i podział zaproponowany przez radę sołecką przedstawił sołtys. Nikt nad nim już nie dyskutował, a obecni zaakceptowali propozycje.

Najwięcej środków z funduszu sołeckiego – 29 tys. zł sołectwo przeznaczy na remont łazienek w świetlicy, zakup garażu blaszanego na potrzeby OSP i świetlicy oraz wykonanie podłogi. 8 tys. zł będzie mogło pochłonąć zagospodarowanie terenu wokół świetlicy. Na zakup hydronetki są 2 tys. zł. Pokaźna końcówka to 3482,10 zł, co skierowane zostało na: działalność świetlicy, doposażenie, zakup namiotów. Łącznie Zielonka będzie mogła wydać 42.482,10 zł.



Uczestnicy zebrania sołeckiego w Zielonce byli zgodni co do podziału funduszu sołeckiego na 2027 rok.

• Remont linii kolejowej przełoży się na życie mieszkańców. Alarmują

Rosnącą niepewność wśród mieszkańców można zauważyć w kontekście trwającej już modernizacji linii kolejowej nr 201. Ta przebiega przez sołectwo Zielonka, a wykup ziemi na podstawie specustawy dotyczy np. sołtysa Piotra Skrzypińskiego, który niedawno odwołał się od wyceny gruntu, uważając, że jest ona rażąco niska.

• Do jakich szkół posłać dzieci?

W Zielonce mieszkańcy zwracają uwagę, że długi remont wpłynie nawet na to, jakie szkoły w przyszłości wybierać dla swoich dzieci będą rodzice. Sytuacja jest poważna nie tylko z perspektywy strategicznej inwestycji kolejowej, ale też mieszkańców poszczególnych wsi. Ci pytają, czy ktoś w ogóle o nich pamięta. Jak najszybciej chcą się dowiedzieć, jak będzie wyglądać komunikacja zastępcza. Przypomnijmy, iż inwestor zastrzegł, że na wielu odcinkach podczas budowy jednego toru przewozy będą realizowane drugim. Jednak nie da się całkowicie wykluczyć uruchomienia komunikacji zastępczej. Ma o niej poinformować w odpowiednim czasie.

• Napoleonka zamknięta na półtora roku? „Najpierw ustalmy objazd”

Sporą konsternację budzą pojawiające się zapowiedzi zamknięcia strategicznej drogi Tuchola – Tleń, tzw. napoleonki, ze względu na budowę wiaduktu. I to nawet na półtora roku. Wójt Jacek Brygman zapewnia, że na proponowane rozwiązanie nie godzą się gminy, powiat i zarząd dróg powiatowych. Oczekują dalszych rozmów z inwestorem. Będą dążyć do tego, aby najpierw zbudowany był objazd: albo do jeszcze istniejącego przejazdu między Wielkim Gacnem a Lińskiem (docelowo zniknie z mapy), albo nawet z płyt betonowych „bokiem”. Samorządy oczekują konkretnego spotkania z inwestorem, a także przedstawicielem Lasów Państwowych, aby tę kwestię rozwiązać względnie korzystnie dla mieszkańców.

• Bez parkingu w Wierzchucinie?

Poza tym uwadze ludzi nie uszedł fakt, że w przypadku remontu dworca w Wierzchucinie... nie jest ujęta budowa parkingu. Owszem, Polskie Linie Kolejowe planują stworzenie 5 miejsc parkingowych, ale dla osób niepełnosprawnych. Tymczasem codziennie wokół dworca stoi ok. 20-30 samochodów. Wójt Jacek Brygman przyznaje, że kolej budowy parkingu nie przewiduje...

O progach zwalniających i bezpieczeństwie dzieci

Nurtujące sprawy bieżące – poza wspomnianymi konsekwencjami modernizacji linii kolejowej – sprowadzały się do kwestii bezpieczeństwa w Zielonce. Tu wątków jest kilka. Jeden z mieszkańców konsekwentnie nalega, aby dołożyć w miejscowości progi zwalniające na drogach. Jednym z newralgicznych miejsc są okolice szkoły.

– Póki co nie stało się nic złego, ale... – mówił mężczyzna, alarmując, że samochody tutejszą drogą jeżdżą bardzo szybko, a dzieci narażone są na niebezpieczeństwo. Wójt jednak zwracał uwagę, że dwa progi zwalniające już są, a dołożenie kolejnych jest problemem ze względu na łuki drogi, w związku z czym wypowiadał się już jej projektant.

– Na osiedlach w Cekcynie progi są co chwilę. A w Zielonce się nie da – skwitował mężczyzna, ale zapowiadał, że nie ma zamiaru odpuszczać tego tematu. Kwestię bezpieczeństwa krótko podniesiono też w przypadku najbliższego otoczenia świetlicy, bo bez dłuższej przerwy przejeżdżają tuż pod jej progami zestawy ciężarowe. Inna kwestia, o którą apelują tutejsi mieszkańcy, to dalsza rozbudowa oświetlenia ulicznego.

W Zielonce rozbudowują remizę. W Cekcynie czekają na budowę rehabilitacji po Groszku

Każde z zebrań sołeckich wójt otwiera treściwym omówieniem sytuacji gminy, trwających i przyszłych inwestycji. Akurat w Zielonce trwa właśnie poważna rozbudowa remizy o magazyn na cele ochrony ludności i obrony cywilnej. Po przetargu będzie kosztować ona 562 tys. zł. Wójt Jacek Brygman nie ukrywa, że gmina miała nadzieję na o wiele niższą cenę. Niestety podobne zjawisko występuje aktualnie przy rozstrzyganiu wielu innych przetargów na roboty budowlane.

W skali całej gminy flagową inwestycją był nowo otwarty żłobek. Jeszcze w tym roku natomiast gmina chciałaby ruszyć z przebudową budynku po zakupionym z rąk prywatnych sklepie – tzw. „małym Groszku”. To w nim powstanie centrum rehabilitacji.

Piotr Paterski

Wkrótce ruszy budowa drogi Cekcyn – Bysław. Trzeba spodziewać się utrudnień

Będzie to już czwarty etap powiatowej inwestycji polegającej na gruntownej przebudowie drogi Cekcyn – Bysław. Tym razem chodzi o odcinek najbliżej Cekcyna. Wykonawca już podpisał umowę i od momentu jej zawarcia ma trzy miesiące na pełne wykonanie zadania.

Powiat Tucholski podpisał kolejną umowę na modernizację drogi powiatowej Cekcyn – Bysław. Tym razem prace obejmą blisko dwukilometrowy odcinek na terenie gminy Cekcyn. Tym samym wkrótce dojdzie do czwartego etapu inwestycji. Przebudowany zostanie odcinek od km 2+200 do km 4+180. Inwestycja ma kosztować 4.633.059,96 zł. Powiat pozyskał na ten cel 1.665.882,43 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Za wykonanie prac odpowiadać będzie firma Solo Duo.

Zgodnie z podpisaną umową wykonawca ma trzy miesiące na realizację inwestycji. Wiemy, że należy spodziewać się zamknięcia drogi, bo zdzierana będzie jej cała nawierzchnia. Aktualnie drogowcy przygotowują objazdy, o czym starosta **Andrzej Urbański** mówił m.in. na zebraniu sołeckim w Ostrowie. Objazd będzie prowadzony także tutejszą drogą.

Droga będzie szersza i zyska nową nawierzchnię

W ramach modernizacji droga zostanie poszerzona do 6 metrów. Zaplanowano wykonanie nowej nawierzchni oraz poboczy i zjazdów. Pojawi się również nowe oznakowanie oraz droga dla pieszych.

To kolejny etap prac na trasie Cekcyn – Bysław. W poprzednich latach przy tej drodze wykonano już ścieżkę rowerową, która stanowi ważny element całej infrastruktury komunikacyjnej na tym odcinku.

(pp)

eprasa.pl 4176fea618

Gmina Cekcyn

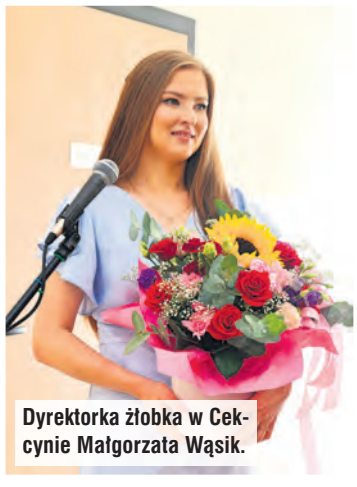
A były tu kiedyś... warzywniaki. Kompleks oświatowy rozrósł się o żłobek

Choć gwar ze żłobka słychać już od rozpoczęcia roku szkolnego, to uroczyste otwarcie miało miejsce 4 września. Pierwszy samorządowy żłobek w Cekcynie powstał w kompleksie oświatowym, przy tutejszym przedszkolu, w pobliżu szkoły podstawowej i hali sportowej. Dyrektorką jest Małgorzata Wąsik, które razem z kadrą zaprezentowała gościom nową placówkę.



W żłobku do dyspozycji dzieci i ich opiekunek są cztery sale.

Budowany przez ostatni rok gminny żłobek w Cekcynie może przyjąć 48 dzieci. Jak słyszymy, jest jeszcze kilka wolnych miejsc, dlatego każdy chętny może zgłosić swoją pociechę do pachnącej nowością placówki w Cekcynie. Są tutaj trzy w pełni wyposażone sale, a w rezerwie jest też czwarte pomieszczenie, które może być wykorzystywane w każdej chwili. Dyrektorką żłobka została **Małgorzata Wąsik**, która będzie kierować szeroką kadrą opiekunek w poszczególnych grupach podzielonych ze względu na wiek dzieci. Oprócz pomieszczeń administracyjnych czy toalet warto zwrócić uwagę na część pod gołym niebem. Jest tam taras i kilka elementów placu zabaw na piaszczystym terenie.



Dyrektorka żłobka w Cekcynie Małgorzata Wąsik.

Dofinansowanie na budowę i utrzymanie żłobka

Gwar dzieci niesie się ze żłobka już od 1 września. 3 dni później odbyło się jego uroczyste otwarcie z długą listą gości. Oprócz przedstawicieli wszystkich samorządów powiatu tucholskiego pojawili się m.in. wykonawcy – Zakład Ogólnobudowlany Dariusz Sikorski i biuro projektowe KOI Tuchola. Wartość całej inwestycji wyniosła 3.311.160,00 zł brutto, przy czym 2.761.344,00 zł to dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy, a z budżetu państwa – 635.109,12 zł. Gmina otrzymała też środki w wysokości ok. 1,4 mln zł na utrzymanie żłobka przez trzy kolejne lata.



W piątek (4 września) był czas na zwiedzanie żłobka. Pełną parą ruszył już 1 września.

Dobrej współpracy z rodzicami

– Niektórzy pamiętają, że niegdyś w tym miejscu były działki nauczycielskie, tzw. warzywniaki, uprawiane poletka. To było kilkadziesiąt lat temu. W międzyczasie udało nam się tutaj stworzyć kompleks sportowo-edukacyjno-rekreacyjny. Łącznie zainwestowaliśmy tu ponad 25 mln zł: w boiska sportowe, halę, niegdyś gimnazjum, przedszkole – historię ewolucji terenu, na którym stali goście, przedstawił wójt gminy **Jacek Brygman**. Goście, którzy zabierali głos, życzyli przede wszystkim dzieci. Te słowa powtarzane są w kontekście oświatowym jak mantra ze względu na niską dzietność i problemy demograficzne, które dotykają nie tylko Polskę. Uczestniczący w uroczystości dyrektor Szkoły Podstawowej w Cekcynie **Piotr Gackowski** zwrócił uwagę, że doskonale byłoby, aby miejscowe dzieci pokonywały w tutejszym kompleksie poszczególne etapy rozwoju i nauki, mówiąc wprost: przechodziły z budynku do budynku. Od żłobka, przez przedszkole, do szkoły podstawowej. Zarówno wójt, jak i dyrektor życzyli kadrze żłobka m.in. dobrej współpracy z rodzicami dzieci.





Inwestycja objęła zakup wyposażenia, akcesoriów, zabawek itd.



Kadra żłobka w Cekcynie.

Nasz żłobek już tętni życiem

– Dla mnie to szczególnie ważna chwila. Rozpoczynamy nowy rozdział planów, wyzwań, a przede wszystkim pięknych chwil, które będziemy przeżywać wspólnie z naszymi najmłodszymi podopiecznymi i ich rodzicami. Nasz żłobek już tętni życiem. To miejsce, w którym każdego dnia pojawia się dziecięcy śmiech, zabawa, pierwsze odkrycia i małe sukcesy. Zależy nam, aby było pełne ciepła, uważności i spokoju [...] – m.in. takimi słowami inaugurowała działalność żłobka jego dyrektorka Małgorzata Wąsik. Od władz gminy otrzymała symboliczne klucze, po czym razem z koleżankami z kadry oprowadziła gości po salach żłobka, a na finał kroiła z nimi tort.

Tekst i fot. Piotr Paterski

eprasa.pl 4176fea618

Chleb, wieńce i wspólna biesiada. Dożynki gminne w Woziwodzie

W sobotę (5 września) przy Zielonej Szkole w Woziwodzie odbyły się dożynki gminne Gminy Tuchola. Święto plonów było okazją do podziękowania rolnikom za ich całoroczną pracę, ale także do wspólnego świętowania. Choć niebo okazało się bardziej wyrozumiałe niż przed rokiem, tegoroczne dożynki również częściowo upłynęły w deszczu.


Starostowie dożynek, Barbara i Benedykt Krygowscy

Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej dożynkowej, którą odprawił ks. **Sławomir Mowinski**, proboszcz z Legbąda. Następnie przyszedł czas na część oficjalną, podczas której podziękowano rolnikom za ich codzienną pracę oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tegorocznego święta plonów.

Za organizację wydarzenia, wspólnie z Gminą Tuchola, Tucholskim Ośrodkiem Kultury i Nadleśnictwem Woziwoda, odpowiadało sołectwo Mała Komorza. To właśnie z tego sołectwa pochodzili starostowie dożynek – **Barbara** i **Benedykt Krygowscy**.

– Zawsze wyciągamy rękę do współpracy, jesteśmy gotowi na dialog. Pewnie jest takie ludzkie i normalne, że ludzie się różnią, ale najważniejsze, żeby dochodzić do porozumienia, czasami nawet zrobić krok do tyłu. Naszą rolą w tych małych społecznościach lokalnych jest budowanie wspólnoty – podkreślał w trakcie swojego wystąpienia burmistrz Tucholi **Tadeusz Kowalski**.

Włodarz mówił również o znaczeniu tradycji i dziedzictwa, które pielęgnują i przekazują kolejnym pokoleniom mieszkańcy wsi.

Podziękowania od leśników

Gospodarzem miejsca, w którym drugi rok z rzędu odbyły się gminne dożynki, było Nadleśnictwo Woziwoda. Nadleśniczy **Arkadiusz Podlaszewski** podkreślał, że rolników i leśników wiele łączy.


Chętni mogli wziąć udział w warsztatach plecenia wianków.


Burmistrz Tadeusz Kowalski mówił o znaczeniu tradycji i dziedzictwa, które mieszkańcy wsi pielęgnują i przekazują kolejnym pokoleniom.


Dzieci chętnie brały udział w konkursach, w tym w rzucie kaloszem!


Ogłoszenie wyników w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

– Moje zielone serce cieszy się, że na mapie naszej małej ojczyzny – gminy Tuchola – Woziwoda stała się ważnym miejscem drugi rok z rzędu dla dożynek. To czas, kiedy dziękujemy rolnikom za ich pracę i trud, dzięki którym na naszych stołach nie brakuje żywności. Również jesteśmy wdzięczni ziemi i naturze za to, co nam daje – mówił nadleśniczy.

Jak zaznaczył, pola, lasy, jeziora i rzeka są wspólnymi elementami krajobrazu gminy, a rolnicy i leśnicy na co dzień są swoimi najbliższymi sąsiadami.

Konkurs wieńców

Dla uczczenia pracy rolników oraz ojczyzny odśpiewano „Mazurka Dąbrowskiego". Nie zabrakło również tradycyjnego obrzędu dzielenia się chlebem. Starostowie dożynek oraz burmistrz Tucholi częstowali nim uczestników wydarzenia. Chleb został upieczony z tegorocznych zbóż.

Jak co roku emocji dostarczyło także ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. W kategorii wieńców tradycyjnych pierwsze miejsce zdobyła Wielka Komorza. Drugie miejsce ex aequo zajęły Kiełpin i Białowieża, a trzecie przypadło Raciążowi. Jury przyznało również wyróżnienia ex aequo dla wieńców z Bladowa, Małego Mędromierza, Klocka, Słupów i Legbąda. W kategorii wieńców współczesnych zwyciężyła Rzepiczna, drugie miejsce zajęły Łosiny, a wyróżnienie otrzymała Tuchola.

Wieniec z Wielkiej Komorzy, który zwyciężył w kategorii tradycyjnej, miał formę czteroramiennej korony. Wewnątrz wykonano sześcioramienną konstrukcję, a pomiędzy jej ramionami umieszczono orła białego. Całość ozdobiono m.in. wstążkami w barwach narodowych oraz maryjnymi.



O podniebienia uczestników wydarzenia zadbały m.in. panie z KGW w Legbądzie.

Wspólna biesiada

Ważnym elementem dożynkowego spotkania była wspólna biesiada. O podniebienia uczestników zadbały koła gospodyń wiejskich z terenu gminy Tuchola. Na wydarzeniu zabrakło jedynie KGW z Kiełpina i Stobna. Na stoiskach można było skosztować tradycyjnych potraw, lokalnych specjałów i domowych wypieków, a przy okazji również wesprzeć zbiórkę na rzecz pogorzelców z Kosowa w gminie Cekcyn.

Na uczestników dożynek czekały także stoiska informacyjno-edukacyjne oraz atrakcje przygotowane z myślą o najmłodszych.

Na scenie wystąpił Teatr Pana O. z przedstawieniem „Dożynki Damy Dożynkowej". Po spektaklu artyści porwali do wspólnej zabawy zarówno dzieci, jak i dorosłych. Publiczność mogła także posłuchać zespołu „Kasztelanki" z WDK w Raciążu.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska


Swoje prace wystawili twórcy ludowi oraz osoby zajmujące się bardziej współczesnym rękodziełem.

eprasa.pl 4176fea618

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Ucieszy Cię nowa propozycja pracy. Da Ci ona stałą możliwość dorobienia do dotychczasowej pensji. Jeżeli ostatnio przedwrześniowe wydatki nadwyrężyły Twój budżet, to teraz będziesz miał okazję trochę go podreperować. Mimo dodatkowego zarobku pozostań ostrożny i oszczędny, bo dodatkowe okazje zarobku nie będą się zdarzały zbyt często.

Byk
Pojawi się okazja zakończenia wszelkich sporów. Nie wszczynaj niepotrzebnych kłótni, bo rozpocząć będzie łatwo, ale zakończyć – trudno. Nie trać niepotrzebnie energii. Przyda Ci się ona na obronę własnych racji w niespodziewanych atakach ze strony młodszych członków rodziny. Będziesz przekonany o swojej słuszności i nie uwzględnisz innych stanowisk, a szkoda…

Bliźnięta
Możesz znaleźć się w niesprzyjającej sytuacji. Nie walcz wtedy ze wszystkimi. Ktoś w tym sporze będzie miał rację i jego właśnie się trzymaj. O wiele więcej zyskasz jako rozjemca, aniżeli uczestnik podejrzanych rozgrywek. Weź pod uwagę, że ktoś może specjalnie wciągać Cię w kłótnie, aby poróżnić z zaufanymi osobami.

Rak
Ważna sprawa, zawodowa lub rodzinna, spowoduje, że wybierzesz się w podróż. Ani ludzie, do których się wybierzesz, ani okoliczności sprawy nie będą zachęcające. Dlatego nie zastanawiaj się zbyt długo i nie uskarżaj się na podły los. Powinieneś coś załatwić, to zrób to i wracaj do ulubionych zajęć. No cóż, życie nie zawsze jest usłane różami.

Lew
Jakaś trudna sprawa zaprzątnie Twój umysł. Nie poddawaj się, szukaj rozwiązań, a wcześniej czy później odnajdziesz właściwe ścieżki. Będziesz odpowiednią osobą we właściwym czasie, która będzie mogła zająć się tym problemem. Nie uciekaj od odpowiedzialności. Unikanie jej nie zdejmie ciężaru z Twoich pleców. Stań na wysokości zadania.

Panna
Z dwóch ważnych spraw najpierw wybierz tę trudniejszą. Pochłonie ona sporo czasu i energii, ale odetchniesz z ulgą, gdy już sobie poradzisz. Potem ze spokojem wrócisz do innych, bardziej przyziemnych zajęć. Nie licz na czyjąś pomoc. Nikt lepiej niż Ty nie będzie rozumiał całej złożoności sytuacji. Spotkasz się z uznaniem i podziękowaniami.

Waga
Trafi Ci się jakiś ważny problem do rozwiązania. Odważnie weź go na barki, jest on jakby dokładnie do Ciebie adresowany. Nie szukaj kogoś, kto mógłby Cię zastąpić. Kiedy dokładnie przyjrzysz się problemowi, uznasz, że jest skrojony na Twoją miarę. Poradzisz sobie z nim, a podziękowań i wyrazów uznania będzie co niemiara.

Skorpion
Dwie strony sporu będą chciały przeciągnąć Cię na swoją stronę. Będziesz miał trudny wybór. Najlepiej byłoby, gdybyś spróbował wyjść z konfliktu, w ogóle się nie angażując. Tak naprawdę to nie będzie Twoja sprawa i tak naprawdę nie będziesz przekonany do racji żadnej ze stron. Zawalcz o swoją wolność i nieangażowanie się w cudze sprawy.

Strzelec
Potrzeba pieniędzy przymusi Cię do poszukiwania dodatkowych zarobków. Nie będzie łatwo, ale ostatecznie znajdziesz jakieś możliwości. Nie będziesz zadowolony z charakteru pracy i wytrzymasz w niej tylko konieczny czas. Potem wrócisz do rutynowych zajęć i form odpoczynku. Dzięki temu doświadczeniu docenisz to, co masz.

Koziorożec
Nowo poznana osoba urzeknie Cię swoją oryginalnością. Jeśli jesteś osobą związaną z kimś emocjonalne, to licz się z tym, że nowa znajomość zachwieje dotychczasowymi relacjami. Lepiej nie ryzykuj i nie wyobrażaj sobie cudów. Szybko rozczarujesz się, a poniesione koszty ryzyka niekoniecznie wyrównają straty.

Wodnik
Sytuacja będzie wymagała odwagi i zdolności do poniesienia ryzyka. Osoba, którą poznasz, będzie chciała zaangażować Cię w odważne przedsięwzięcie. Zanim się zdecydujesz, sprawdź, kim i czym masz być w nowej sytuacji. Wygląda na to, że ktoś chce Cię wykorzystać do swoich rozgrywek, wmawiając Ci, że to dla Twojego dobra.

Ryby
Kością niezgody w Twoim środowisku staną się niespodziewane dobra materialne. Każdy będzie sobie przypisywał ich przynależność. Plotkom, pomówieniom i intrygom nie będzie końca. Nie baw się w to. Spokojnie rób swoje i licz na siebie. Sporo osób skłóci się o drobiazgi, a Ty wyjdziesz obronną ręką w kwestiach materialnych i w sprawach osobistych, a najważniejsze – uratujesz spokój.

kółko fortuny nr 36

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30** pod numer **52 334 88 88**. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**
Kategoria:
osoba

	A	S					S		A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".



Rozwiązanie kółka nr 35 „Apteka" (miejsce).

nagrodę wygrywa:

Alicja Chylewska z Raciąża
– zestaw książek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

Nagroda do odebrania w redakcji.

krzyżówka nr 36

przygotowała **Bożena Olszewska**



POZIOMO:
3) diabeł, bies
8) figura ze śniegu
9) do ubijania śniegu na trasach narciarskich
10) w ramie
11) głodnemu dopisuje
12) ścisły w Środę Popielcową
14) wieża widokowa dla myśliwego
18) lichy, zniszczony koc
21) irytacja
23) miasto nad Tagiem
24) zniżka, upust
25) część paleniska
26) niechęć, uraza
29) natchnienie twórcze
30) czas odpowiedni na coś
31) przesada, brak umiaru

PIONOWO:
1) złośliwe demony z mitologii greckiej
2) paragon z kasy
3) przymiot, zaleta
4) zamknięta całość o ustalonych granicach
5) noga grzyba
6) najpowolniejszy chód konia
7) sąsiad Wietnamu
13) gatunek zboża
15) Klio lub Erato
16) słodkowodna ryba drapieżna
17) galareta z glonów
18) sztuczna skóra
19) rysunkowa zagadka
20) między sopranem a tenorem
22) elegancja, szyk
27) bezsilność, osłabienie
28) dowódca wojsk kozackich

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – przysłowie rosyjskie

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00** pod numer **52 334 88 88**. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 35 „Gniewliwy szybko się starzeje".

nagrodę wygrywa:

Tadeusz Pruszak ze Śliwic
– zestaw książek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

Nagroda do odebrania w redakcji.

Uwaga! 20 października 2022 r. wprowadziliśmy zapis regulaminowy do konkursów: krzyżówki i kółka fortuny. Taka koncepcja ma na celu urozmaicić obie zabawy i dać szansę na wygraną większej liczbie chętnych uczestników. Zasada brzmi: Zwycięzczyni/zwycięzca jednego z konkursów (krzyżówki lub kółka fortuny) przez okres dwóch tygodni nie może wziąć udziału w konkursach (i w krzyżówce, i w kółku). Ponowny udział w konkursach jest możliwy w trzecim tygodniu/numerze „TT" przypadającym od momentu zwycięstwa. Przestrzeganie tej reguły będzie weryfikowane przez redakcję zarówno w momencie trwania telefonicznego przyjmowania odpowiedzi konkursowych, jak i podczas odbioru nagrody przez zwycięzczynię/zwycięzcę.

Zasada karencji dotyczy personaliów zwycięzców, jak również danego NUMERU TELEFONU, z którego padła zwycięska odpowiedź.

eprasa.pl 4176fea618

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.12.2022 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **10 zł**, do 30 słów – **20 zł**, do 40 słów – **30 zł**;
pogrubione: do 20 słów – **20 zł**, do 30 słów – **40 zł**, do 40 słów – **60 zł**.

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" zobowiązuje się do przestrzegania Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16:00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcją gazety) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12:00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:
Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

praca

Dam pracę

- Praca dla stolarza lub osoby z wiedzą stolarską, wymagane prawo jazdy B, zarobki 5200-6500 zł brutto, Nowa Tuchola 17, 608-295-132
- Zatrudnię pracownika do montażu pokryć dachowych, praca na miejscu od poniedziałku do piątku, wymagane prawo jazdy kat. B, 603-674-175

nieruchomości

Sprzedam

- Działka 550 m², ROD Storczyk, Tuchola, 739-152-908
- Działka 850 m², Klonowo, gm. Lubiewo, zabudowana budynkiem po byłej zlewni mleka, położona przy głównej drodze, woda, prąd, kanalizacja, własna studnia, w planie zagospodarowania przestrzennego ujęta jako zabudowa jednorodzinna, 887-606-301
- Działka ROD Kalina, Tuchola, 650 m², prawo użytkowania, zagospodarowana, altana, taras, pomieszczenie narzędziowe, liczne nasadzenia, atrakcyjne położenie, wygodny dojazd, 507-551-969
- Działki budowlane z warunkami zabudowy, blisko lasu, Kiełpin – Wybudowanie, 2 km od Tucholi, 504-928-006
- **Gospodarstwo rolne 36 ha, Żalno (gm. Kęsowo), możliwość podziału 24 ha i 12 ha, 3 mln zł do negocjacji, 603-972-654**
- Grunty orne o pow. powyżej 10 ha na terenie Bladowa, 601-413-352
- Kawalerka 27 m², Mała Klonia, po generalnym remoncie, prywatne c.o., dodatkowo pomieszczenie murowane, budynek pięciorodzinny, bezczynszowe, 150.000 zł, 577-800-917, +45-52-753-863
- **Ziemia rolna w Suchej, nr 592/1, 591/2, łącznie 3,20 ha, 887-606-301**

Oddam w najem

- Lokal 22 m² z pomieszczeniem sanitarnym na gabinet lekarski, Tuchola, 668-301-748
- Mieszkanie na wynajem, Bydgoszcz, 600-556-746
- **Wynajmę lub sprzedam lokal usługowo-mieszkalny w Kamienicy (gm. Gostycyn), tel. 506-452-730**

kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- Przyczepkę samochodową lekką kupię, 503-028-355
- Skupujemy bydło: byk do 15 zł/kg, jałówka do 14,50 zł/kg, krowa do 12 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635

różne

- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

usługi

- Adaptacja budynków, poddaszy, kompleksowe remonty mieszkań domów od A do Z, docieplenia budynków, malowanie, elewacje, mycie elewacji, polbruku, stawianie zadaszeń, wiat, tarasów, domków drewnianych, prace dekarskie, ciesielskie, płoty ogrodzenie, 725-530-485
- Budowa dachów, ciesielstwo, grzanie papy termozgrzewalnej, naprawy dachów, tarasów, balkonów, usuwanie przecieków, montaż blachy i parapetów, wymiana rynien, wszystko co związane z dachami, stawianie wiat, zadaszeń, garaży, domków, tarasów, 725-530-485
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, remonty dachów, krycie papą termozgrzewalną, budowa domów, sprzedaż pokryć dachowych z usługą 8% VAT, utylizacja azbestu, dachmaster.eu, 661-969-866
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, malowanie elewacji, wolne terminy, 510-632-878

motoryzacja

Sprzedam

- Audi A6 C5 Avant 1.9 TDI (2004), czarny, stan bdb., 515-943-452
- Honda Shadow 1100 cm³ (1994), 722-318-113
- Opel Agila 1.0 B (2008), niebieski, 5-drzwiowy, sprowadzony, 6800 zł, 785-914-125
- Volvo S40 1.6 D 109 KM (2008), 324.000 km, szary, sedan, 7000 zł do negocjacji, 504-194-743

sprzedaż

- Bele siana, pszenżyto, jęczmień, owies, pszenica, 601-413-352
- Betoniarka, C-360/C-355 (tur), wywrotki, rozrzutnik 2-osiowy, samozbierająca, prasa, przetrząsaczo-zgrabiarka, kultywator, siódemka, wały posiewne, kosiarki rota cyjne dwubębnowe, siano (okrągłe), 886-128-423
- Brojlery, waga 2-3 kg, cena 9 zł/kg, termin sprzedaży od 30 września do 3 października, transport gratis, 886-762-103
- Buda dla psa, nowa, ocieplana, 513-583-401
- Buraczki jadalne ćwikłowe, 793-609-992
- Buraki pastewne z liśćmi, cena 250 zł/t, Stobno 14, (52) 559-25-57, 691-722-557
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, odsadki, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, 691-117-925, 886-793-508
- Drewno – czuby sosna, 100 zł/m, możliwy transport, 793-059-486
- Drewno opałowe gałęziówka sucha – dąb, buk, brzoza, 190 zł/mp, możliwość transportu jednorazowo 3,7 mp, 692-777-786
- Drewno opałowe, połupane, różnego rodzaju, 513-921-882
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste, obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem+transport towaru, cięcie oraz pellet, 509-161-734
- Glebogryzarka Teksas + obsypnik, pług i koła napędowe, lekkie rusztowania warszawskie z podestami, tel. 608-156-419
- Gorczyca i łubin, 694-143-036
- Gorczyca wyczyszczona, 4 zł/kg, 888-292-754
- Gryka na poplon, Pruszcz, 665-598-854
- Jęczmień ozimy czyszczony, 667-313-250
- Klatki typu igloo dla cieląt z wybiegiem, poskrom weterynaryjny do korekcji racic, bydła, ocynkowany, pompa próżniowa Westfalia 700 l, 606-171-473
- Kurczęta brojlery, żywe, 6-tygodniowe, waga powyżej 2,2 kg, 11 zł/kg, sprzedaż 1-3.10, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15 do godz. 21.00
- Kurki odchowane 20- i 22-tygodniowe Rossa, zamówienia na wrzesień, październik, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane 20-tygodniowe Rossa – zamawiać na 19 września, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury nioski, terminy na 29 września – 19-tygodniowe, brojlery żywe – terminy na wrzesień, Raciąż, 695-561-239
- Łóżeczko dziecięce 120x60 wraz z materacem kokosowym oraz wózek dziecięcy, cena do uzgodnienia, Tuchola, 661-837-111
- Łóżko sypialniane z materacem, 2-letnie, stan bdb., tanio, 533-633-213
- Łyżkokrokodyl do ładowarki Weidemann Schäffer, pług 3-skibowy Lemken obracany hydraulicznie, wygrody plastikowe dla cieląt i trzody, 606-171-473
- Mlekomat automat do sprzedaży mleka świeżego samomyjący, przewracarka do siana 4-karuzelowa hydrauliczna Stoll, śrutownik młyn do kukurydzy na ciągnik, 606-171-473
- Opryskiwacz Bargam 2200 l/15 m, zgrabiarka 2-karuzelowa Kuhn GA 6000, 785-110-619
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, 534-665-535
- Pług zagonowy 4-skibowy, rozrzutnik obornika 2-osiowy, kosiarka rotacyjna, 798-737-376
- Prosięta sprzedam. Śrutownik mały Bąk bez silnika kupię, 889-353-853
- Prosięta, 515-115-736
- Prosięta, warchlaki, 6 szt., możliwa zamiana na zboże, 500-340-889
- Przyczepy rolnicze, 2 szt., opryskiwacz 600-litrowy, 692-739-091
- Przyjmę zamówienia na gęsi żywe lub ubite, żywione tylko owsem, trawą, po 15 października, 884-813-123
- Siatka ogrodzeniowa, powlekana, ocynkowana, dowolna wysokość, produkcja siatki, panele ogrodzeniowe, akcesoria do montażu, możliwość montażu, kosze do zbierania ziemniaków, 505-186-137
- Siewnik zbożowy Poznaniak, 607-357-280
- Stal odpadowa – blachy, kątowniki, ceowniki, profile, 536-815-138
- Telewizor Panasonic 42", plazmowy, bezawaryjny, Tuchola, 739-152-908
- Zamiatarkoodkurzacz spalinowy Hako, samojezdny, opryskiwacz zawieszany Amazone 800 l 15 m, z komputerem do poprawek, lance, zamiatarka spalinowa, 606-171-473
- Ziemniaki jadalne Denar, Vineta, Gala, 1 zł/kg, pakowane po 15, 25 kg oraz dowóz powyżej 100 kg, ziemniaki paszowe, 508-292-245
- Ziemniaki jadalne Lawenda, 1 zł/kg, 693-348-119
- Ziemniaki jadalne Wineta, Denar, z gospodarstwa ekologicznego, możliwość dowozu. Kupię cielęta, 500-340-889
- Żyto hybrydowe, pszenżyto, jęczmień, 664-555-344

informator medyczny

SONUS-MED *Mariola Gwizdała*
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
Maciej Krauze
Bagienica 62, 89-520 Gostycyn
Wizyty prywatne w godz. 13:00-22:00
(w niedziele i święta po indywidualnym uzgodnieniu)
Możliwość wykonania USG na miejscu
info: facebook.com/krauze.gabinet **Tel. 791 029 403**

UROLOG
dr n. med. Bartosz Brzoszczyk
specjalista urolog, androlog
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
tel. **52 33 433 44**

auris med **BADANIA SŁUCHU**
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Świecka 40
tel. 506-130-566

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym", prosimy o kontakt z redakcją – tel. 52 33 630 50.

Tygodnik Tucholski
Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)
Agata Wiśniewska, tel. kom. 781 770 702 (e-mail: agata@tygodnik.pl)
Anna Czajkowska, tel. kom. 452 541 700 (e-mail: anna@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, tel. 52 336 30 50.
Biuro czynne od 8:00 do 16:00 (w soboty nieczynne), e-mail: biuro@tygodnik.pl, **tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl);
współpracują: Halina Gut, Hanna Szulwic; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska;
sekretariat, skład komputerowy i łamanie: Krzysztof Janikowski (e-mail: biuro@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut;
wydawca: Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3;
druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników.
Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy.
Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
przedstawiciel na powiat tucholski:
Kamil Tajl, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Krzysztof Janikowski, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

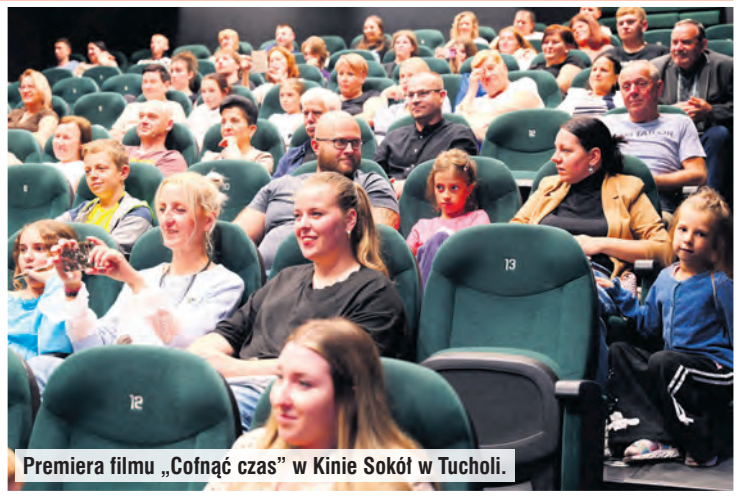
KLAUZULA INFORMACYJNA
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 4176fea618

Sonda, teledysk, osobiste wyznania

Zajrzeli w głąb siebie. Spytali Tucholan, czy chcieliby cofnąć czas

A co, gdybyś mógł cofnąć czas? Czy zmieniłbyś coś w swoim życiu? Trudne, osobiste pytania zadali sobie, ale i napotkanym na rynku mieszkańcom Tucholi i okolic, w każdym wieku. Młodzież z powiatu tucholskiego wzięła udział w ambitnym projekcie realizowanym przez Fundację SENT. Finałem warsztatów hip-hopowych i dziennikarskich była premiera filmu w Kinie Sokół w Tucholi. Przekonaliśmy się, że dla młodzieży ostatnie miesiące były czymś więcej niż tylko warsztatami. To podróż w głąb siebie, autoanaliza przeszłości i nabieranie pewności siebie.



Premiera filmu „Cofnąć czas” w Kinie Sokół w Tucholi.



Złote płyty prezentują Honorata Figiel i Mikser. Na zdjęciu z uczestnikami warsztatów.

Na pełny zakres warsztatów Fundacji SENT zdecydowało się 10 młodych osób. To uczniowie Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych oraz Technikum Leśnego. W ciągu wakacji grupę można było zobaczyć w różnych miejscach Tucholi. Podążali z nimi **Honorata Figiel** z fundacji i **Mikser**, właściwie **Mikołaj Mądrzyk**. To raper, który reprezentuje gałąź hip-hopu z pozytywnymi i motywacyjnymi treściami. Przystanki grupy w Tucholi filmowała ekipa KipStudio. Właśnie po to, aby z całości powstał dłuższy film, na wzór rozbudowanego dokumentu.

Warsztaty objęły część muzyczną, dziennikarską i – w pewnym sensie, o czym mogliśmy przekonać się podczas ich podsumowania – filozoficzną. Młodzież, podobnie jak podczas pierwszej edycji tego przedsięwzięcia, nagrywała hip-hopowy klip. Ale teraz poszła jeszcze dalej. Na przykład, przebywając na rynku w Tucholi, przeprowadziła zaangażowaną sondę. A że akurat w tym czasie odbywała się w tym miejscu duża impreza o tematyce bezpieczeństwa, na brak rozmówców w każdym wieku nie mogła narzekać.

Sonda uliczna. Kto chce cofnąć czas?

I tu warto wytłumaczyć myśl przewodnią, która spięła w całość teledysk, sondę uliczną i osobiste rozważania. Czy chciałbyś cofnąć czas? A jeśli tak, czy zmieniłbyś coś w swoim życiu? Tak zadane pytania szeroko otworzyły wrota do długich i odważnych odpowiedzi. Młodzież, jak się okazuje, miała duży dar przekonywania – odpowiedzi w nagrywanej sondzie wideo zaskakiwały wyznaniami. Starsze małżeństwo odpowiedziało, że jest szczęśliwe z tego, czego dokonało w życiu, a osiągnęło to dzięki ciężkiej pracy. Niektórzy z młodych ludzi przyznali, że żałują niektórych decyzji z codziennego życia. Ale czy na pewno cofnęliby czas, aby je zmienić? Już niekoniecznie. Usłyszeliśmy dojrzałe odpowiedzi, że z błędów należy wyciągać wnioski i to one kształtują osobowość.

Trochę jak na przesłuchaniu. Odważyli się na osobiste wyznania

Rozprawkę na temat własnych doświadczeń młodzież zawarła w hip-hopowym kawałku i teledysku oraz indywidualnych wyznaniach. Usiedli przed kamerą. Choć początkowo poczuli się „jak na przesłuchaniu”, to otworzyli się i opowiadali o nauce na własnych błędach i dojrzewaniu.

Całość złożyła się na film „Cofnąć czas”, którego premiera odbyła się 2 września w Kinie Sokół w Tucholi. Uczestnikom projektu towarzyszyli najbliżsi, a przy wzajemnych podziękowaniach opiekunów warsztatów i młodzieży pojawiły się łzy – śmiechu i wzruszenia. Na premierze emisja bardzo wartościowego, pouczającego, osobistego (a niekiedy i zabawnego) filmu się nie kończy, bo na seanse zostały zaproszone tucholskie szkoły.

Już można pytać o trzecią edycję

Oto uczestniczki i jeden uczestnik warsztatów: **Maja Siniło**, **Julian Kaniewski**, **Lena Lubińska**, **Emilia Januszewska**, **Ola Weltrowska**, **Oliwia Sworowska**, **Agnieszka Błażejewska**, **Martyna Schulz**, **Martyna Maciejewska**, **Natalia Jaremek**.

Była to druga edycja projektu Fundacji SENT. Jako że śledziliśmy obie, przyznajemy, że jesteśmy pod wrażeniem jego rozwoju, a jednocześnie rosnącej świadomości i dojrzałości uczestników. Fundacja już teraz zachęca do zapisów na trzecią odsłonę, bo ta również będzie realizowana.

Tekst i fot. Piotr Paterski

Wyniki egzaminu przełożyły się na stypendia. 20 uczniów z nagrodami

W poniedziałek (24 sierpnia) w sali restauracji „Borowiacki Wigor” w Gostycynie odbyła się uroczysta gala wręczenia stypendiów Wójta Gminy Gostycyn za wybitne wyniki osiągnięte podczas tegorocznego egzaminu ósmoklasisty. Takie wyróżnienie trafiło do 20 absolwentów szkół podstawowych w Gostycynie i Pruszczu.



Na egzaminie ósmoklasisty [illegible] się znakomicie. Teraz przed nimi [illegible]

Zwracając się do wyróżnionych uczniów, wójt **Ireneusz Kucharski** podkreślił ich ogromne zaangażowanie i pracowitość.

– Spotykamy się dzisiaj, aby świętować wspaniały sukces najzdolniejszych młodych mieszkańców gminy Gostycyn. Wyniki tegorocznego egzaminu ósmoklasisty pokazały, jak ogromny potencjał drzemie w naszej młodzieży. Drodzy stypendyści, te nagrody nie są dziełem przypadku. To owoc waszej ciężkiej pracy, wytrwałości i wielu godzin spędzonych nad książkami. Udowodniliście, że wysokie cele są w waszym zasięgu. Mam nadzieję, że ten sukces otworzył przed wami drzwi do wymarzonych szkół średnich. Jesteście prawdziwą chlubą naszej gminy – mówił gospodarz gminy.

W trakcie poniedziałkowej uroczystości nie zabrakło także podziękowań dla osób, które wspierały młodzież w drodze do sukcesu. Wójt skierował serdeczne podziękowania do rodziców oraz grona pedagogicznego szkół podstawowych z Gostycyna i Pruszcza. Zaznaczył, że to właśnie ich codzienna cierpliwość, wsparcie i nieustanna motywacja pozwoliły stypendystom rozwinąć skrzydła. Przyznane nagrody są więc wspólnym sukcesem całych rodzin i środowiska szkolnego.

W wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele gminy i szkoły. Obecni byli: radna **Grażyna Kida**, sekretarz gminy **Hanna Kufel**, inspektor **Marcelina Szewczyk** oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Gostycynie **Marek Sass**. Galę swoją obecnością uświetnili także dumni rodzice nagrodzonych uczniów.

Łączna pula środków przeznaczonych przez gminę na stypendia wyniosła 3600 zł.

(aw), fot. UG w Gostycynie

W gronie stypendystów, którzy osiągnęli najwyższe wyniki z egzaminu ósmoklasisty, znaleźli się:

Język polski: Alicja Angowska, Wiktoria Wamka, Vanessa Zielińska.

Język angielski: Artur Czubak, Kinga Januszewska, Kornelia Kilichowska, Igor Mordzak.

Matematyka: Piotr Górka, Wojciech Korda.

Język polski, matematyka: Aneta Gierszewska, Zuzanna Wosik.

Matematyka, język angielski: Michał Kowalewski, Karolina Skarwecka.

Język polski, język angielski: Lena Krizel, Dominika Ryckowska.

Język polski, matematyka, język angielski: Jagoda Janka, Zofia Pilarska, Patryk Poraziński, Amelia Stachowicz, Szymon Steinke.

eprasa.pl 4176fea618

Ludzie jednoczą się dla rodziny z Kosowa.

Wydarzenie, które przejdzie do historii

– 20 tysięcy... No może 30. Ale aż takiego wyniku zbiórki nie spodziewaliśmy się – uśmiecha się sołtys Wysokiej Marcin Cemka i opowiada nam, jak pojawił się pomysł organizacji potężnego festynu i kto wziął sprawy w swoje ręce. Jak właściwie można tak wielką imprezę przygotować... w dwa tygodnie?! Potrzeba nie tyle cudu, co ludzi, którym się bardzo szczerze chce!

Prawie stuletni, zadbany i co najważniejsze stopniowo remontowany dom w Kosowie został zrujnowany pożarem w kilka godzin. Rodzice **Aneta** i **Wiktor** oraz córeczki **Helenka** i **Iza** znaleźli schronienie u rodziny po sąsiedzku. Na tyle blisko, że przez okno widzą dach swojego zniszczonego dobytku. Jeszcze większego dramatu całej historii dodaje fakt, że w rodzinny dom włożyli wcześniej całe serca, pieniądze. A także swój czas i wysiłek, bo Wiktor kończył pracę na budowie w firmie, a po południu zaczynał u siebie. Teraz mówi, że nie życzyłby takiej przykrości nikomu, jak to mówią, nawet największemu wrogowi.



Cel to budowa domu

Życie i otoczenie nie dało młodej rodzinie Musielaków zbyt długo się zamartwiać. W głowie są córeczki, którym przede wszystkim należy zapewnić bezpieczeństwo. Blisko jest rodzina, która nie bała się głośno poprosić o wsparcie dla krewnych. Dzięki siostrom jeszcze w dniu pożaru ruszyła zbiórka rzeczy, bo te spłonęły albo zaszły spalenizną. Krótko potem w internecie pojawiła się kwesta, która jest stale dostępna. Machina nabierała rozpędu w tempie ekspresowym. Oficjalne, przygotowane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Cekcynie, puszki ruszyły w obieg. To właśnie GOPS udostępnia te puszki na konkretne wydarzenia, których zaczyna przybywać. Następnie podlicza wpływy. Od kierowniczki ośrodka **Agnieszki Kehn** wiemy, że zbiórka ośrodka jest zarejestrowana do końca października. Zebrane środki będą mogły być wykorzystane na materiały budowlane. Bo cel teraz jest jeden. Budowa nowego domu.

Musielakowie chwilę zastanawiali się, co będzie najlepszą opcją: budowa czy remont. Pożar był potężny, a dom przecież miał drewniany strop. Trudno nawet sobie wyobrazić, czy ze ścian udałoby się pozbyć swądu spalenizny. Nie było większych wątpliwości. Jak tłumaczy nam Wiktor, najpierw rozbiórka, a potem budowa nowego domu. Na tej samej działce, ale teraz już parterowego. I właśnie to jest celem prowadzonej akcji. Jej efekty już teraz pokazują, że Musielakowie nie pozostali z dramatem sami.

W dwa tygodnie zrobić taką imprezę?!

– Najpierw do świetlicy przyszła pani Eryka, babcia pani Anety. Była kiedyś szefową KGW i udziela się cały czas. To było krótko po pożarze. Zastanawiała się, czy nie uda zrobić się u nas jakiejś zbiórki. Zasiała to ziarenko, to była taka iskierka. Podłapaliśmy – mówi sołtys Wysokiej **Marcin Cemka**. To w tej miejscowości w niedzielę (6 września) odbył się Piknik Pomocy, impreza w pełni dedykowana akcji charytatywnej dla rodziny Musielaków.



Sołtys Marcin Cemka opowiada nam o genezie Pikniku Pomocy w Wysokiej.

– Trwały zbiórki przy kościołach, akcje prowadzili też strażacy. Trzeba było zrobić coś nowego, może przy świetlicy – wspomina sołtys. Udało się znaleźć termin, który nie kolidował z żadnymi wydarzeniami w najbliższej okolicy. Pomysł zaakceptowali też sami Musielakowie. Jak słyszymy, ucieszyli się, że jest taka inicjatywa. Organizacyjnym motorem napędowym została instruktorka świetlicy **Monika Szulc**. Na tę osobę podczas niedzielnego pikniku zwracał uwagę sołtys. Widać było, że krzątająca się wszędzie pani Monika jest nieco onieśmielona, ale też uśmiechnięta na widok, jaki zastała.

– Pani Monika ma w świetlicy pół etatu, a zajmowała się tym wydarzeniem całe dnie – podkreśla z podziwem i wdzięcznością Marcin Cemka. Pomysł wydawał się być świetny, ale czas na przygotowanie pikniku wymagał ogromnego wysiłku. Tylko dwa tygodnie i tak szeroki zakres imprezy? Sołtys tłumaczy, że trzeba zacząć od najbardziej widowiskowej atrakcji. Udało się zaprosić strongmanów. W działaniach pomógł znany nie tylko z gminy Cekcyn **Ryszard Kulbaka**, który sprawił, że taka dyscyplina jak kalistenika jest rozpoznawalna w Borach Tucholskich. W „silnej" – dosłownie – ekipie znalazł się też **Marcin Wierzchowski**. Udało się zaprosić siłaczy z zewnątrz.

– Często myślałem, że chciałbym zobaczyć pokaz strongmanów na festynie sołeckim w Wysokiej, ale to wiąże się z kosztami. Tutaj nikt, z całego pikniku, nie brał pieniędzy – mówi Marcin Cemka.

Piknik Pomocy w Wysokiej

• Występy
– występy dzieci z SP Iwiec,
– Mażoretki Bysławskie,
– animacje z Sabiną i Misiem Krysiem oraz Tedim,
– Emilia Urban,
– Mateusz Klunder,
– Amelia Turzyńska.

• Pokazy
– pokaz drwala – Kamil Szarmach, reprezentant Polski na mistrzostwach świata,
– Mariusz „Maren" Dąbrowski – pokaz strongman,
– Żelaz Show – Marcin Wierzchowski,
– Street Workout – Ryszard Kulbaka,
– Morsy z Borów Tucholskich,
– OSP Iwiec,
– OSP Cekcyn,
– Mary Kay,
– stoisko medyczne,
– Związek Strzelecki „Strzelec" JS 3320 Tuchola,
– stoisko Technikum Leśnego im. Adama Loreta w Tucholi,
– stoisko edukacyjno-informacyjne Nadleśnictwa Zamrzenica,
– węże – Dawid Kontny,
– 13 WDH „Aurora" w Cekcynie,
– Moto Bory,
– maszyny leśne,
– fury z USA,
– Komenda Powiatowa Policji w Tucholi
– Bartosz Puchowski i Jedliny 102,
– drift,
– wisiorki Wiktorki.

• Gastronomia
– stoiska KGW Gminy Cekcyn,
– grill i wata z OSP Iwiec i Wysoka,
– słodkości



Prawie cała szkoła z Iwca wystąpiła podczas pikniku. Za dziećmi przyjechały rodzice.



Licytacje i losy. Tutaj skierowana była uwaga uczestników.



Basen albo sauna. Impreza z Morsami z Borów Tucholskich.

Wesprzyjmy rodzinę Musielaków, która straciła w pożarze dom. Trwa zbiórka na pomagam.pl Wpisz pomagam.pl/nnw86g lub zeskanuj kod QR



Wspólny i sentymentalny pokaz dwóch fachowców od kalisteniki. Ryszard Kulbaka i Marcin Wierzchowski.



Reprezentantki Iwca. Z tą miejscowością związana jest rodzina Musielaków.

eprasa.pl 4176fea618

Jedyny problem, jak... ułożyć tak bogaty program i znaleźć dla wszystkich miejsce

Kontakty uruchamiały kolejne kontakty. Udało się dotrzeć do Technikum Leśnego w Tucholi i zagwarantować pokaz drwali prowadzonych przez uczestnika mistrzostw świata **Kamila Szarmacha**. „Tygodnik" z doświadczenia wie, że ten mistrz i trener drwali w takich sytuacjach nie odmawia, a nawet sam zgłasza chęć wsparcia. Był kontakt z mażoretkami z Bysławia, a jeśli Bysław, to przecież też morsy. Do Wysokiej zajechały z basenem i sauną. Wieści się roznosiły, nie było kłopotu z występami artystycznymi. Na samym początku przygotowań swoje zaangażowanie zgłosił też Iwiec z **Zofią Sworowską** i **Justyną Wilkiewicz**, która jest zresztą sąsiadką Musielaków.



Pierwsza z lewej Monika Szulc, instruktorka Świetlicy Wiejskiej w Wysokiej, która włożyła ogrom siły i czasu w przygotowanie pikniku.



Ekipa drwali Kamila Szarmacha.

– W pewnym momencie trudniejszym zadaniem niż znalezienie atrakcji było poukładanie czasowo programu i rozmieszczenie wszystkich stanowisk. Wyszliśmy poza teren świetlicy. Po drugiej stronie ulicy udostępnił nam działkę pan Franke – mówi Marcin Cemka. Dzięki **Monice Janiak** na scenie w Wysokiej wystąpiła prawie cała... Szkoła Podstawowa w Iwcu, w tańcu lub teatrze. Jeśli występują dzieci, to przyjeżdżają też ich rodzice. To sekret udanej frekwencji na imprezach dającej szansę na powodzenie zbiórki.

Atrakcje, a zarazem podmioty, które angażowały się w piknik, wypisujemy na liście przy artykule. Przyznajemy, że to duże ryzyko, bo lista aktywnych uczestników rosła do ostatnich dni przed wydarzeniem. Wierzymy, że nikogo nie pominęliśmy. Niestety nie uda nam się wymienić wszystkich z imienia i nazwiska.

Największy tłum... obok gospodyń

Odpowiedzialnym zadaniem było zadbanie o strefę gastronomiczną. Do pomocy ruszyli przedstawiciele sołectw i OSP, ale też oczywiście koła gospodyń wiejskich z gminy Cekcyn.

– Niedziela, pora obiadowa... Po co wydawać pieniądze w restauracji? Nie przez przypadek festyn odbył się o takiej godzinie – uśmiecha się sołtys Cemka. Menu gospodyń było fenomenalne. To przy ich stołach najbardziej tłoczyli się ludzie. Widzieliśmy, jak od części gastronomicznej swoje uczestnictwo w pikniku zaczynają kolejni nadjeżdżający goście z Tucholi i okolic. Serce rosło.

50 tysięcy – nikt się tego nie spodziewał

Z biegiem pikniku zwiększał się tłum ludzi i jednocześnie ciekawość organizatorów, jak przedsięwzięcie przełoży się na efekt prowadzonej tutaj zbiórki. Datki trafiały do puszek. Uwagę należy zwrócić na dwie panie, które zapanowały nad licytacjami. To dzięki nim pojawiły się bardzo atrakcyjne fanty. Mowa o **Milenie Jaroch** i **Katarzynie Sworowskiej**, które zarówno podczas przygotowań do licytacji, jak i w trakcie samego pikniku nie miały chwili wytchnienia. Zresztą aukcje nadal trwają na Facebooku. A perełek wśród fantów nie brakuje, bo można licytować nawet... weekend w apartamencie w Tatrach.

– 20 tysięcy... No może 30. Ale aż takiego wyniku zbiórki nie spodziewaliśmy się – przyznaje sołtys Marcin Cemka. Jeszcze w niedzielę wieczorem ogłosił, a „Tygodnik" za nim w mediach społecznościowych, że udało się zebrać 49 tys. zł. To wynik fenomenalny, a dzięki trwającym nadal licytacjom jeszcze urośnie. Grono organizatorów jest bardzo wdzięczne wszystkim za zaangażowanie i uczestnikom za to, że zechcieli w szczytnym celu zajrzeć do Wysokiej.

Wsparcie i nadzieja

W tak trudnym dla nas czasie pokazaliście nam, że nie jesteśmy sami. Wasza obecność, dobre słowo, ogromne zaangażowanie, poświęcony czas, pomoc finansowa, przekazane rzeczy, przygotowane atrakcje i każda najmniejsza forma wsparcia miały dla nas ogromne znaczenie. Dziękujemy organizatorom, wolontariuszom, wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie pikniku, darczyńcom, sponsorom, osobom prowadzącym zbiórki, występującym, osobom przygotowującym jedzenie i atrakcje, a także wszystkim, którzy tego dnia byli razem z nami. Dziękujemy również tym, którzy nie mogli pojawić się osobiście, ale wsparli nas w inny sposób, udostępniali informacje, zachęcali innych do pomocy i byli z nami myślami. Trudno znaleźć słowa, które byłyby w stanie wyrazić naszą wdzięczność. W obliczu tragedii, która nas spotkała, otrzymaliśmy od Was coś bezcennego – nadzieję, wsparcie i poczucie, że mamy wokół siebie wspaniałych ludzi. Ten dzień na zawsze pozostanie w naszych sercach. Dziękujemy za każdą złotówkę, każdą rzecz, każdą godzinę pracy, każde dobre słowo, uśmiech i wyciągniętą dłoń.

Takimi słowami już po zakończeniu pikniku podzieliła się w imieniu całej swojej rodziny Aneta Musielak.

Piotr Paterski,
fot. Arkadiusz Lorbiecki,
Piotr Paterski



Pysznie i wesoło było z KGW Wysoka. Podkreślamy, że wspaniale spisały się gospodynie z całej gminy Cekcyn.



Siłę mają nie tylko strongmani.



Mażoretki Bysławskie.

11 września odwiedźcie całymi rodzinami Park Zamkowy w Tucholi

Czas na Tucholę! Piątkowy piknik poświęcony będzie rodzinie z Kosowa

W Parku Zamkowym za urzędem miejskim w Tucholi odbędzie się Rodzinny Piknik Charytatywny – na rzecz rodziny Musielaków, która straciła w pożarze dom. Z poszkodowanymi jednoczą się setki ludzi. Możecie i Wy, do czego gorąco zachęcamy.



Historię, z którą mierzy się młoda rodzina Musielaków z Kosowa (gmina Cekcyn) opisujemy od połowy sierpnia, a dziś przypominamy najważniejsze wątki na stronie obok. Jednocześnie relacjonujemy Piknik Pomocy w Wysokiej, który pokazał, że los młodych rodziców i dwóch córeczek nie jest obojętny ludziom. Pospolite ruszenie robi ogromne wrażenie na wszystkich, a bohaterowie starają się wyrażać swoją ogromną wdzięczność.

Świetna okazja, aby wesprzeć Musielaków, nadarzy się w piątek 11 września. Tego dnia w Parku Zamkowym za urzędem odbędzie się Rodzinny Piknik Charytatywny z mnóstwem atrakcji. Dochód z nich trafi na rzecz wsparcia rodziny z przy budowie domu. Oficjalną zbiórkę w tej kwestii prowadzi Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Cekcynie. Puszki z GOPS-u będą na tucholskim pikniku i to do nich będzie można wrzucać datki.

Długą listę atrakcji znajdziecie na plakacie. Warto dodać, że piknik jest inicjatywą prywatnej osoby – mieszkanki gminy Tuchola. W wydarzenie zaangażował się Tucholski Ośrodek Kultury, sponsorzy, podopieczni i opiekunowie domów dla dzieci w Gostycynie i Żalnie oraz wszyscy ci, którzy przygotowują poszczególne atrakcje. Jak informuje przedstawicielka grona organizacyjnego, wolontariuszami będą uczniowie tucholskich szkół.

(pp)

eprasa.pl 4176fea618

Unisport IV liga

Szalona pogoń i... powrót koszmarów

Tłuchowia Tłuchowo – Rawys CEO Raciąż 4:2 (3:0). Bramki: Damian Rybacki (52), Prondziński (58)

Rawys CEO:
Lic, Klessa, Wegner (85 Stenwak), Drewek (37 Prusaczyk), Materac (46 Kołtonowski), Sawa, Prondziński (61 Wojnerowicz), Kurs, Remiszka, Damian Rybacki, Kosmela (61 Mosek)

Czy trzeba będzie niedługo uciec się do czarów, by odwołać klątwę końcówek meczów, w których gra Rawys CEO? Czy przełom musi następować, jak w tym meczu, w chwili, kiedy po okresie słabej gry Raciążanie dochodzą rywala na odległość oddechu i tracą gola? Wszystko to wygląda jak w klasycznym schemacie jakiegoś utworu literackiego: jest zawiązanie akcji, jest i sama akcja, następuje punkt kulminacyjny, który ma wpływ na dalszy obraz całości, po czym rozwiązanie akcji to moment, w którym już wszystko wiadomo i nie stanie się nic przełomowego. Szkoda tylko, że kolejny raz ów punkt kulminacyjny nie jest korzystny dla ambitnych piłkarzy z Borów.

Raciążanie w Tłuchowie grali tak, jakby właśnie taki schemat był im pisany. Pierwsza połowa to słaby obraz gry, w drugiej szalona pogoń, gdy wydarzenia jak na kartach literatury nabrały tempa. Kiedy wydawało się, że będzie happy end, zdarza się coś, co w proch obraca całe starania bohaterów. A byli nimi na pewno Raciążanie, którzy bardzo daleko od domu powstali z kolan przy stracie trzech bramek, by pokazać wielki charakter i walkę godną podziwu. Los się uparł i zawzięcie rzuca kłody pod nogi zespołu **Damiana Rybackiego**. Już chyba każdy z kibiców drży w ostatnich minutach spotkania, a szczególnie wówczas, kiedy wynik oscyluje w granicach remisu.

Pierwsza i druga połowa – niebo a ziemia

Powiedzmy siebie szczerze – Rawys CEO mimo porażek nie odbiega poziomem od swoich rywali, czego dowód dał w Tłuchowie u spadkowicza z III ligi.

Pozostałe wyniki
Pogoń Mogilno – Orlęta Aleksandrów Kujawski 2:2
Sparta Brodnica – Victoria Czernikowo 3:1
Kujawiak Kowal – Cuiavia Inowrocław 2:0
Mustang Ostaszewo – Noteć Gębice 2:2
Unia Wąbrzeźno – Skrwa Skrwilno 2:2
Wisła Dobrzyń n.Wisłą – Pomorzanin Toruń 2:2
Unia Solec Kujawski – Start Pruszcz 2:0
Łokietek Brześć Kujawski – Lech Rypin 4:1

Oczywiście nie mamy zamiaru zachwalać Rawysa CEO, bo styl gry w pierwszej połowie – straconej z kretesem – na pewno nie zachwycał, by nie rzec – irytował. Z pewnością odczuł to klub kibica, który ma prawo oczekiwać lepszej gry swoich ulubieńców, skoro jeździ z drużyną tak daleko i słychać go na całym stadionie. Proste straty goli mogły denerwować, ale o wiele bardziej zachwyciła druga odsłona.

Rawys CEO napędził stracha przeciwnikowi, który już chyba zbyt pewien był zwycięstwa. I gdyby Raciążanie wyrównali po doprowadzeniu do stanu 3:2, spełniliby znaną zasadę „nieważne, jak mężczyzna zaczyna; ważne, jak kończy". Tu jednak zabrakło jednego kroku, mówiąc więcej – jeden został dany w tył, a było to czwarte trafienie Tłuchowii, po którym nic już się nie wydarzyło, ponieważ po prostu nie starczyło na cokolwiek czasu.

Piłkarze mogli czuć głuchą złość z powodu zaprzepaszczonych pierwszych trzech kwadransów, mogli mieć też wielkie nadzieje, gdy w drugiej połowie byli drużyną zdecydowanie lepszą. Nic jednak bardziej chyba nie boli, niż zawiedzione nadzieje – nie tylko w życiu, także w piłce nożnej. Pozostaje wiara, że limit pechowych meczów i skrajnie różnej gry Rawys CEO ma za sobą.

W najbliższym meczu Borowiacy podejmują trudnego rywala – Unię Solec Kujawski. Mecz może mieć smaczek, bo istnieje szansa obejrzenia w szeregach gości **Mikołaja Galińskiego**, który w tym przypadku zagrałby przeciwko swoim kolegom z niedawnej drużyny – Tucholanki, teraz grającym w raciąskim teamie.

Tabela

1. Unia Solec Kujawski	6	15	12:4
2. Pogoń Mogilno	6	13	17:6
3. Tłuchowia Tłuchowo	6	12	18:12
4. Unia Wąbrzeźno	6	11	14:6
5. Sparta Brodnica	6	11	16:9
6. Mustang Ostaszewo	6	11	14:10
7. Kujawiak Kowal	6	10	12:9
8. Wisła Dobrzyń	6	10	15:14
9. Victoria Czernikowo	6	10	9:9
10. Pomorzanin Toruń	6	10	11:13
11. Start Pruszcz	6	7	11:16
12. Skrwa Skrwilno	6	6	10:10
13. Lech Rypin	6	6	6:13
14. Orlęta Aleksandrów Kuj.	6	5	7:12
15.Rawys CEO Raciąż	6	4	12:16
16. Noteć Gębice	6	4	11:15
17. Łokietek Brześć Kuj.	6	3	8:19
18. Cuiavia Inowrocław	6	2	1:11

Jarosław Kania

Owocowe bieganie i warzywne tory przeszkód w Lubiewie

Trwają zapisy na XIX Ogólnopolski Ekologiczny Bieg Krainy Trzech Wież nad Borami, który odbędzie się w sobotę, 19 września, w Lubiewie. Wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do dzieci i młodzieży, a organizatorzy przygotowali nie tylko tradycyjne biegi, ale również pełne sportowych wyzwań tory przeszkód.

Start pierwszego biegu zaplanowano na godzinę 9:50. Uczestnicy zmierzą się w siedmiu biegach owocowych, których trasy będą miały od około 50 do 600 metrów. Zawodnicy zostaną podzieleni według roczników – od najmłodszych dzieci z roczników 2025-2024 po młodzież urodzoną w latach 2013-2011.

Dodatkową atrakcją będą warzywne tory przeszkód. Dla dzieci do 9. roku życia przygotowano m.in. „Marchewkową Misję", „Warzywną Farmę" i „Zupę Mistrzów Mocy". Starsi uczestnicy, od 10 lat, będą mogli spróbować swoich sił m. in. w „Podkowie Ninja", „Kukurydzianym celu", „Transporcie dyni", torze równowagi czy „Skokach ziemniaka".

Biuro Organizacyjne Biegu, mieszczące się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Lubiewie, będzie czynne od godziny 8:00 do 9:20. W tym czasie wydawane będą również numery startowe. Opłata za udział wynosi 10 zł.

Na uczestników czekają także atrakcyjne nagrody pod hasłem „Eko – zdrowo – na sportowo". Zapisy prowadzone są online na stronie elektronicznezapisy.pl, a szczegółowe informacje oraz harmonogram biegów można znaleźć na stronie Gminy Lubiewo.



Wydarzenie w Lubiewie zawsze otwiera emocjonujący bieg dzieci. Fot. Jarosław Kania

Organizatorami wydarzenia są: Urząd Gminy w Lubiewie, Kujawsko-Pomorskie Zrzeszenie LZS w Toruniu, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Lubiewo „Bory".

(aw)

Biegnij ze Świętym Hubertem. Impreza z długą tradycją już w październiku w Tucholi

W sobotę 24 października po raz siedemnasty na terenie Tucholi i Borów Tucholskich odbędzie się Bieg św. Huberta. Zapisy już ruszyły.

Bieg św. Huberta od lat łączy sport z tym, co dla regionu szczególnie charakterystyczne – lasami i tradycjami związanymi z leśnictwem oraz łowiectwem. Organizatorem wydarzenia jest Ośrodek Sportu i Rekreacji w Tucholi, który przygotowuje imprezę we współpracy z partnerami związanymi m.in. z Lasami Państwowymi oraz środowiskiem myśliwych.

Dwie trasy do wyboru: bieg i nordic walking

Na uczestników czeka przede wszystkim 15-kilometrowy bieg główny, którego trasa prowadzi przez malownicze tereny Borów Tucholskich. Biegacze przemierzą leśne drogi znajdujące się na terenie Nadleśnictw Tuchola i Woziwoda oraz w pobliżu okolicznych rezerwatów przyrody.

Ci, którzy wolą spokojniejsze tempo, mogą zdecydować się na 10-kilometrowy marsz Nordic Walking.

Wydarzenie ma również wymiar sportowej rywalizacji branżowej. W ramach biegu głównego rozegrane zostaną Mistrzostwa Polski Leśników oraz Mistrzostwa Polski Myśliwych.

Bieg św. Huberta to jednak nie tylko walka o wynik. Impreza od lat kojarzona jest z rodzinną atmosferą i wyjątkową, leśną oprawą. W wydarzenie angażują się m.in. uczniowie Technikum Leśnego w Tucholi oraz przedstawiciele Lasów Państwowych.

Na każdego uczestnika czeka pamiątkowy medal i pakiet startowy, a po pokonaniu trasy – ciepły posiłek. Organizatorzy podkreślają również gościnność mieszkańców Tucholi, którzy od lat tworzą atmosferę tego sportowego wydarzenia.

Bieg jest także okazją do pokazania uczestnikom z różnych części kraju walorów przyrodniczych Borów Tucholskich. Jesienna sceneria lasów, leśny klimat imprezy i charakterystyczna oprawa sprawiają, że dla wielu uczestników jest to znacznie więcej niż zwykły bieg.

Zapisy do udziału w biegu i marszu już wystartowały i są możliwe za pośrednictwem strony internetowej zapisy.inessport.pl. Na niej trzeba odnaleźć właściwą konkurencję.

(pp)

eprasa.pl 4176fea618

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (aw)



Wiktor Borowicz, 31.08, 3130 g, 56 cm, Więcbork



Nela Nietz, 31.08, 3490 g, 56 cm, Gruszczyn



Józefina Czapiewska, 31.08, 3950 g, 59 cm, Osowo



Nadia Zielazna, 1.09, 3380 g, 56 cm, Tuchola



Oliwia Gromowska, 1.09, 2960 g, 53 cm, Śliwice



Nina Steinke, 2.09, 2940 g, 52 cm, Sępólno Krajeńskie



Hubert Wasielewski, 3.09, 3310 g, 56 cm, Szlachta



Rozalia Bzdok, 3.09, 3290 g, 55 cm, Sępólno Krajeńskie



Sport w tygodniu

Piłka nożna

• Unisport IV liga

12 września (sobota)

16.00 Rawys CEO Raciąż – Unia Solec Kujawski

• Klasa okręgowa

12 września (sobota)

11.00 MUKS CWZS Bydgoszcz – Tucholanka Tuchola

• Klasa B

13 września (niedziela)

10.30 Cis Cekcyn – Olimpia Wtelno

11.00 Gwiazda Sypniewo – TKP Tuchola

12.00 KS Żalno – Fuks Wielowicz

14.00 Virtus Witosław – Myśliwiec Gostycyn

(jk)

zmarli

† Elżbieta Talaśka, l. 74 – Tuchola

† Elżbieta Halina Gniot, l. 66 – Tuchola

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

„Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur, Bóg jako bramę".
Walter Flex

Koleżance
Jolancie Karaś
oraz Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia i otuchy
z powodu śmierci Teściowej
śp. Bernadety Karaś

składa personel Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Tucholskiego

Dom Pogrzebowy Bolińscy

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- Kompleksowa obsługa uroczystości pogrzebowych
- Sala pożegnań, własna chłodnia, przewóz zmarłych
- Załatwiamy zasiłek pogrzebowy ZUS, KRUS i MSWiA
- Kwiaty na trumnę, oprawa muzyczna

Tuchola, ul. Starodworcowa 1
500 206 206 (całodobowo)
zpbolinscy

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, tel. centrala: 52 33 605 00,

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 518 633 635

Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:
Poradnia Dziecięca, tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna, tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 47 75 23 812

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200, 47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel. 47 751 42 00

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod", tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych

całodobowy numer alarmowy tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02, 52 33 486 10

Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53, 513 141 122

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71, 579 470 156

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), tel. 608 846 245, tel. 509 170 157, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 518 336 164.

Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo, ul. Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30}, 12^{00}, 18^{00}, msza niedzielna w sobotę o 18^{00}.

- Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 11^{30}.
- Parafia pw. św. Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8^{30}, 10^{00}, 12^{00}, 17^{00}, msze niedzielne, Kiełpin, godz. 11^{00}, Białowieża, godz.16^{00}.
- Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 12^{00} msze niedzielne.

■ Kościół Zielonoświątkowy „Słowo Życia"

ul. Bydgoska 7, Tuchola
nabożeństwo: niedziela, godz. 11^{00}
spotkanie modlitewne: wtorek, godz. 20^{00}

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

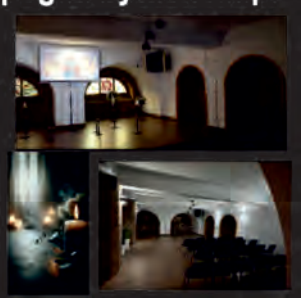
■ pomoc dla rodzin

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi, ul. Świecka 68
(wjazd obok sklepu meblowego)
tel. kom. 603 265 868, www.pogrzebytuchola.pl
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI 24 GODZINY NA DOBĘ
TRUMNY, URNY
WŁASNA KAPLICA OGRZEWANA W CENTRUM MIASTA
WŁASNA CHŁODNIA
PROFESJONALNE UBIERANIE ZMARŁYCH
KREMACJA
EKSHUMACJA
KOPANIE GROBÓW
SPRZEDAŻ KWIATÓW
NAGROBKI
Załatwiamy formalności w ZUS, USC, MSW
OBSŁUGA BEZGOTÓWKOWA



eprasa.pl 4176fea618

Piłka nożna – klasa okręgowa

Czarne chmury nad Tucholanką – czas je rozgonić

Tucholanka Tuchola – Legia Chełmża 0:3 (0:2)

Tucholanka:
Januszewski, Gerth (66 Beker), Górecki, Krajna (46 Rostankowski), Czerwiński (46 Rydzkowski), Orzechowski, Grudzina (86 Andrearczyk), Giłka, Misiak, Ossowski, Glazik (41 Bogun)

Niedyspozycja tucholskiego teamu była nad wyraz widoczna w opisywanym spotkaniu z zespołem spod Torunia. Od pierwszych minut gra się nie kleiła, ale o ile początki nie muszą być łatwe, o tyle rozegranie się w meczu powinno następować płynnie, chyba że rywal na to nie pozwala, bo jest po prostu lepszy. Legia – z całym dla niej szacunkiem – nie grała tak, by zdominować Tucholan całkowicie, gdyż ci po prostu nie weszli w ten mecz z takim rytmem, by cokolwiek efektywnego zdziałać.

Poziom spotkania, mimo że w kontekście wyniku nie miał wielkiego znaczenia, nie był wygórowany, ponieważ na murawie często w wielu akcjach panował nieporządek. Montowane akcje nie miały spektakularnego, tym bardziej skutecznego zakończenia. Obroniony przez **Mateusza Januszewskiego** w obliczu całej słabej połowy i podobnej drugiej może być tylko faktem na otarcie łez.

Dwa gole były po części spowodowane niedokładnym pilnowaniem napastników przyjezdnych. Trzeba przyznać, że obrońcy byli zbyt daleko ustawieni do strzelców, ale to się zdarza najlepszym. Martwi bardziej to, że w tucholskiej ofensywie, mimo kilku bardziej udanych akcji, nie padł ani jeden celny strzał, który mógłby – jeśli niekoniecznie zmienić losy meczu – to zmotywować młodych piłkarzy do ostrej, agresywnej gry ze sportowym zacięciem. Tu nic takiego nie było i poczynania Borowiaków nie porywały trybun.


Bartosz Glazik (w środku) będzie musiał opuścić boisko z powodu rozciętego łuku brwiowego.

Znaleźć sposób na niemoc...

Często bywa tak, że mecz ma odmienne oblicze po wznowieniu gry i zmianie stron. Rozmowa w szatni, ewentualnie zmiany czy zwykły odpoczynek, przesunięcia w formacjach, inna taktyka – wszystko to może mieć wpływ na poprawę stylu gry i jej skuteczność. Odnosiło się wrażenie, że jest o niebo lepiej, ale tylko przez kilka minut. Dwie żywe akcje Borowiaków nie dały gola. Nic później nie pozwoliło kibicom rozchmurzyć się na dłużej. Gdy wszyscy wierzyli, że kwadrans w szatni przyniesie zmianę na lepsze, gra Tucholanki poza początkiem wróciła do punktu wyjścia. Na domiar złego dziewięć minut po rozpoczęciu drugiej odsłony rywale zdobyli trzeciego i ostatniego gola w tym pojedynku.

Tucholanie coraz bardziej irytowali się swoją bezsilnością i to całkiem zrozumiałe. Grali żywiej, ale nie miało to najmniejszego znaczenia, bo strata trzech bramek była wizją klęski – wizją niestety dla gospodarzy spełnioną. Nie wystarczyły pojedyncze zrywy. Wciąż mało było dokładności, spokoju, spójnej gry.

W tym całym niewesołym obrazie jeden człowiek zasługuje na szczególny szacunek. To trener Tucholan, który motywował chłopaków niezwykle mocno, zachowując przy tym klasę człowieka o wysokim poziomie kultury. **Piotr Pozorski** chwalił, wspierał młodych piłkarzy za każde dobre podanie czy zagranie. Nie żżymał się w sytuacji straty piłek, imponował spokojem i rzeczową uwagą skierowaną do piłkarzy. Widać, że ten człowiek szczerze troszczy się o zespół i zachowuje w tym wszystkim klasę. Nie zmienia to faktu, że trzecia porażka Tucholan i ich niska pozycja w tabeli co najmniej niepokoją. W najbliższej, piątej kolejce ligowej Borowiacy zagrają na wyjeździe z MUKS-em CWZS Bydgoszcz. Najwyższy czas na wyjście z impasu.


Na mecze przybywają trzy pokolenia miłośników piłki nożnej.

Pozostałe wyniki:
Wda II Świecie – Olimpia II Grudziądz 1:4
LKS Dąbrowa Chełmińska – Chełminianka Chełmno 7:1
Drwęca Golub-Dobrzyń – MUKS CWZS Bydgoszcz 2:1
Wisła Gruczno – Promień Kowalewo Pomorskie 3:0
Polonia Bydgoszcz – Grom Osie 2:4
Gryf Sicienko – Elana II Toruń 0:5
Pomorzanin Serock – Victoria Lisewo 3:0

Tabela

1. LKS Dąbrowa Chełmińska	3	9	16:5
2. Grom Osie	4	9	12:8
3. Gryf Sicienko	4	9	12:9
4. Polonia Bydgoszcz	4	9	11:8
5. Drwęca Golub-Dobrzyń	4	9	8:5
6. Olimpia II Grudziądz	4	8	8:4
7. Legia Chełmża	3	7	7:2
8. Wisła Gruczno	4	5	9:9
9. Elana II Toruń	4	4	9:6
10. MUKS CWZS Bydgoszcz	4	4	8:11
11. Pomorzanin Serock	4	3	8:10
12. Promień Kowalewo Pomorskie	4	3	6:9
13. Chełminianka Chełmno	4	3	5:10
14. Tucholanka Tuchola	4	3	3:10
15. Wda II Świecie	4	3	4:12
16. Victoria Lisewo	4	1	5:13

Tekst i fot. Jarosław Kania


Wierne fanki – najbliżsi Szymona Grudziny.

Piłka nożna – klasa B

O większości wyników lepiej zapomnieć... Z wyjątkiem Myśliwca!

Myśliwiec Gostycyn z taką grą, jaką zaprezentował u siebie, rozgramiając Łokietka, może myśleć o dłuższym liderowaniu w tabeli. Na dziś Gostycynianie są na drugiej pozycji, grają rewelacyjnie. Wysoko swoje mecze przegrały: KS Żalno, TKP Tuchola i Cis Cekcyn.

Kamionka Kamień Krajeński – TKP Tuchola 10:2 (5:0). Bramki: Gwizdała (79), Rembisz (85)

Nie było żadnych niespodzianek w meczu bardzo nierównym – tak to trzeba ująć. Tucholanie wyszli na murawę, ale jakby w meczu byli nieobecni. Trudno wskazać jakieś pozytywne strony meczu, gdy przegrywa się dwucyfrowym wynikiem. We wszystkich aspektach gry gospodarze mieli miażdżącą przewagę i tylko pod koniec meczu udało się Tucholanom trafić dwa razy, w tym raz z rzutu karnego za faul. Było to spotkanie bez jakiejkolwiek historii; starcie drużyn mocno różniących się poziomem wyszkolenia i stylem gry.

Cis Cekcyn – Tytan Mrocza 1:6 (0:2). Bramka: O. Topoliński (64)

W tym spotkaniu na pewno wynik nie odzwierciedla samej rywalizacji między dwoma teamami, ponieważ aż trzy bramki padły po 86 minucie, gdy zupełnie rozsypała się obrona Cekcynian. Do tego czasu Borowiacy dzielnie stawiali opór świetnie grającemu zespołowi z Mroczy, w którym znalazło miejsce wielu zawodników nawet z trzecioligowym stażem. W dodatku jeden gol dla Tytana padł po samobójczym strzale przy rzucie rożnym gości.

Dekoncentracja w obronie dała zbyt wysoki wynik mówiący o porażce Cekcynian. Wielkim wzmocnieniem był dla gości ich bramkarz, który w wielu akcjach uchronił zespół przed stratą gola.

Olimpia Wtelno – KS Żalno 5:1 (2:0). Bramka: Weltrowski (70)

Nie powiodło się piłkarzom z Żalna pod Bydgoszczą, gdzie trafili na drużynę zgraną i skuteczną. Wciąż pokutują te same błędy KS-u, czyli choćby nieumiejętność wykańczania akcji, brak gry zespołowej, błędy w defensywie. Olimpia potrafiła skutecznie te słabości gości wykorzystać i pewnie wygrała mecz. Tu triumfował faworyt i w sposób jak najbardziej zasłużony.

Myśliwiec Gostycyn – Łokietek Wierzchucin Królewski 7:1 (3:0). Bramki: J. Wiśniewski (6), K. Wamka (9), Żakowicz (25, 52, 73), Hinc (85), W. Wiśniewski (90)

Jeden z najlepszych meczów przed własną publicznością rozegrał Myśliwiec, który rozgromił groźnego w zeszłym sezonie Łokietka. W bramce gości zabrakło **Dawida Buczkowskiego**, jeszcze niedawno broniącego bramki Gostycynian. Były bramkarz obserwował z trybun nierówny pojedynek obu jeszcze niedawno swoich drużyn.

Pozostałe wyniki:
Fuks Wielowicz – Virtus Witosław 0:3
Tarpan Mrocza – Gwiazda Sypniewo 1:6

Myśliwiec był w tym spotkaniu świetny pod każdym względem i skuteczny; urządził sobie festiwal strzelecki od samego początku. Snajper **Krzysztof Żakowicz** znów błysnął. W drugiej połowie goście grali już wyłącznie na przetrwanie, choć udało im się zdobyć honorowego gola.

Tabela

1. Tytan Mrocza	3	9	19:1
2. Myśliwiec Gostycyn	3	9	14:4
3. Olimpia Wtelno	3	9	11:2
4. Gwiazda Sypniewo	3	6	16:7
5. Kamionka Kamień Kraj.	3	6	14:6
6. Cis Cekcyn	3	6	11:9
7. Tarpan Mrocza	3	3	8:9
8. Virtus Witosław	3	3	4:7
9. Łokietek Wierzchucin Królewski	3	3	6:11
10. KS Żalno	3	0	3:15
11. Fuks Wielowicz	3	0	2:15
12. TKP Tuchola	3	0	2:24

Tekst i fot. Jarosław Kania

eprasa.pl 4176fea618

MLKS TUCHOLANKA TUCHOLA / SEZON 2026/2027



W górnym rzędzie od lewej: Bernardt Kłosowski - II kierownik, Oliwier Stosik, Antoni Bukowski, Milan Hoffmann, Mateusz Bogun, Jakub Górecki, Bartosz Glazik, Adrian Puppel, Mateusz Januszewski, Mateusz Zaleski, Jędrzej Orzechowski, Patryk Nitka, Kacper Gerth, Szymon Grudzina, Patryk Krajna, Krzysztof Żuraw - kierwonik
W dolnym rzędzie od lewej: Fabian Beker, Ksawery Czerwiński, Kamil Andrearczyk, Jakub Pozorski, Igor Ossowski, Piotr Pozorski - trener, Natalia Adrych - masażystka, Juliusz Donarski, Patryk Andrearczyk, Grzegorz Rydzkowski, Łukasz Giłka
Nieobecni: Jakub Misiak, Jakub Rostankowski, Mikołaj Ziółkowski

Fot. Szymon Nelke

eprasa.pl/4176fea618

kronika policyjna

● We wtorek 1.09 o godz. 7:45 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący hulajnogą elektryczną nie dostosował prędkości i uderzył przednim kołem w krawężnik, na skutek czego 17-latek się przewrócił. W pojeździe pękł korpus kierownicy. Mieszkańca gm. Lubiewo pouczono.

● W czwartek 3.09 o godz. 9:10 w Cekcynie na skrzyżowaniu ulic Dworcowej i Kolejowej kierujący ciągnikiem siodłowym MAN z naczepą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu Oplem. Do rąk 55-letniego mieszkańca gm. Osieczna trafił mandat. Poszkodowaną jest 32-latka z gm. Gostycyn.

● Tego samego dnia o godz. 13:40 w Tucholi na ul. Szkolnej małoletni pieszy wybiegł zza pojazdu pod nadjeżdżającego VW, na skutek czego doszło do potrącenia. Przeprowadzono rozmowę z opiekunem 10-latka. Poszkodowanym jest 66-latek z Tucholi.

● Również w czwartek o godz. 16:50 w Cekcynie na skrzyżowaniu ul. Dworcowej z Młyńską kierujący VW, włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa kierującej Renault 62-latce z gm. Lubiewo. 59-latek z Cekcyna otrzymał mandat. Oboje kierujący trafili do szpitala.

● O godz. 18:20 w Żalnie na ul. Dworcowej dzik wtargnął pod Audi. Straty poniósł mieszkaniec gm. Sępólno Kr.

● W poniedziałek 7.09 o godz. 9:30 w Tucholi na ul. Warszawskiej kierujący Mercedesem 26-latek z gm. Tuchola potrącił 80-letnią kobietę na przejściu dla pieszych. Poświęcamy temu wydarzeniu w aktualnym numerze osobny artykuł.

G.



Piątek, 4 września. W Raciążu na samochody przewróciło się drzewo. Fot. OSP Raciąż



Zdarzenie w Cekcynie na skrzyżowaniu ulic Dworcowej i Młyńskiej. Fot. Arkadiusz Lorbiecki



Owiane złą sławą skrzyżowanie w Cekcynie i zdarzenie z 3 września. Fot. Arkadiusz Lorbiecki



Komenda Powiatowa Policji w Tucholi pochwaliła postawę swojego funkcjonariusza Sławomira Grzanowskiego.

Rozpoznał go na ulicy. Tucholski dzielnicowy zatrzymał poszukiwanego, choć nie był na służbie

Policyjna czujność nie kończy się wraz z zejściem ze służby. Przekonał się o tym 43-latek poszukiwany do odbycia kary więzienia, którego na jednej z dróg w gminie Kęsowo rozpoznał tucholski dzielnicowy. Co ciekawe, policjant był wtedy po służbie i jechał prywatnym samochodem.

Do zdarzenia doszło 1 września. Mł. asp. **Sławomir Grzanowski**, dzielnicowy tucholskiej komendy, przejeżdżał prywatnym autem drogami gminy Kęsowo. W pewnym momencie zauważył na chodniku mężczyznę, którego rozpoznał jako osobę poszukiwaną.

Nie zamierzał pozostawić tego bez reakcji. Jak relacjonuje Komenda Powiatowa Policji w Tucholi, zatrzymał samochód, podszedł do mężczyzny, przedstawił się i potwierdził jego tożsamość. Następnie skontaktował się z dyżurnym tucholskiej jednostki, który skierował na miejsce patrol.

Policjanci szybko potwierdzili, że 43-latek rzeczywiście jest poszukiwany. Mężczyzna miał do odbycia karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Tym razem nie udało mu się uniknąć odpowiedzialności. Dzięki spostrzegawczości dzielnicowego został zatrzymany, a następnie trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

(pp), fot. KPP Tuchola

kronika strażacka

● W środę 2.09 w ośrodku wczasowym w Suchej zauważono zatopioną łódkę. Działania polegały na wypompowaniu wody i wyciągnięciu łodzi na brzeg.

● W piątek 4.09 w Lubierzynie drzewo upadło na drogę powiatową. Silne podmuchy wiatru sprawiły, że w Raciążu drzewo upadło na Audi i Renault stojące na parkingu.

● W niedzielę 6.09 w Raciążu na ul. Wczasowej powalone drzewo tarasowało przejazd drogą powiatową.

● W poniedziałek 7.09 w Tucholi na ul. Okrężnej 2-letnie dziecko zatrzasnęło się w łazience. Strażacy pomogli w otwarciu drzwi.

G.

Autopromocja

DZIAŁASZ W BRANŻY BUDOWLANEJ?
ZAJMUJESZ SIĘ WYKOŃCZENIAMI?



Zareklamuj się i traf do potencjalnych klientów!

w Tygodnik Tucholski i na tygodnik.pl

UKAŻE SIĘ DODATEK DOM i WNĘTRZE

porady • inspiracje • rozmowy ze specjalistami • sprecyzowana grupa docelowa

Dołącz do nas i wypromuj swoją firmę
515 149 391 biuro@tygodnik.pl
503 140 734 reklama@tygodnik.pl

36
ISSN 1234-6314

eprasa.pl 4176fea618